RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)

LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA
kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

—

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

—

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Pismo rozpowszechnione w całym kraju

Subscription rates: For 3 months (England) sh 8
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 130,— Half a page zł 75,— One fourth of a page zł 45,— One eighth of a page zł 25,— One sixteenth of a page 15,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 48 Poznań, 1 grudnia 1928 Rok VIII

Przyczyny zmniejszenia się eksportu polskich wyrobów hutniczych

Zestawienie statystyczne za rok 1927 i za rok bieżący. — Drożyzna naszej produkcji i jej zasadnicze elementy. — Zwiększenie zapotrzebowania wewnętrznego i sprawa zamówień rządowych.

Rozwój produkcji naszego hutnictwa idzie w parze z rowojem eksportu polskich wyrobów hutniczych. Zjawisko to tłumaczy się częściowo znaczniejszym wzrostem zapotrzebowania wewnętrznego, który podnosi procent udziału tego ostatniego w ogólnej liczbie wytwórczości i zbytu, faktem jest jednak, że eksport maleje nie tylko w cyfrach względnych, lecz i bezwzględnych. Sytuacja przedstawia się następująco:

W r. 1927 eksport wyrobów walcownianych z samego tylko Górnego Śląska wynosił, eliminując rynek gdański, przeszło 155 000 ton, czyli że biorąc przeciętnie — 12 970 ton miesięcznie. Tymczasem w pierwszych 8 miesiącach r. 1928 wywóz z całej Polski wyrażał się cyfrą 56 837 ton t. j. przeciętnie tylko 7 104 ton miesięcznie. Dalej, podczas gdy w roku ubiegłym wywóz wyrobów walcownianych z G. Śląska sięgał 30 proc. całego polskiego eksportu, w pierwszych 9 miesiącach r. bież. i to z całej Polski stanowi zaledwie w przeciętnej miesięcznej 12 proc. Widzimy więc, że spadek eksportu jest bardzo poważny i nie może być traktowany jako objaw przemijający, lecz widocznie jest uwarunkowany głębszemi przyczynami.

Nadmieniliśmy już, że pewną rolę odgrywa tu wzrost zbytu wewnętrznego, który w r. 1927 wynosił przeciętnie 44 064 ton miesięcznie, w r. bież. zaś, w pierwszych 9 miesiącach — 58 880 ton. Jednakowoż, gdy weźmiemy pod uwagę, że zdolność wytwórcza naszych hut jest obecnie wykorzystana zaledwie w połowie, a produkcja dzisiejsza wynosi nie więcej, jak 75 proc. produkcji z r. 1913 — moment powyższy żadną miarą nie możemy uważać tu za decydujący. Dalsze zwiększenie produkcji dla celów eksportowych byłoby zupełnie możliwe przy dzisiejszym stanie naszego hutnictwa, zwłaszcza że w innych krajach produkcja dawno już przekroczyła swój poziom przedwojenny i wynosi naprz. w Niemczech przy dzisiejszym zmniejszonym obszarze 140 proc. stanu z r. 1913, we Francji 123 proc., w Czechosłowacji 131 proc., a w takim Luksemburgu nawet przeszło 200 proc. Stoją tu zatem na przeszkodzie zgoła inne przyczyny...

Przyczyny te — to przedewszystkiem zbyt wysokie koszty własne w naszem hutnictwie. Kalkulacja ich składa się z dwóch zasadniczych elementów: kosztu surowca — w danym wypadku rudy i złomu żelaznego, oraz kosztów robocizny. Jakoż w istocie ceny rudy i złomu dyktowane nam są przez wielkie koncerny zagraniczne, przyczem szczególnie wzrosły ceny rudy, na co wpłynął ostatni długotrwały strajk w kopalniach szwedzkich. Co zaś dotyczy złomu żelaznego, to i tu również zapotrzebowanie nasze musimy pokrywać zagranicą, bo zapasy krajowe pokrywają zaledwie 25 proc., resztę zaś t. j. 75 proc. importujemy z Anglji, Szwecji, Francji, a nawet z Ameryki Północnej. Ceny przytem są bardzo wygórowane do czego dochodzą jeszcze bardzo wysokie koszta transportu. Rezultat jest ten, że cena złomu po sprowadzeniu go do hut polskich kształtuje się o całe 100 proc. wyżej, aniżeli w Niemczech, co oczywiście utrudnia nam ogromnie konkurencję na rynkach eksportowych.

Drugim zasadniczym czynnikiem, podrażającym naszą produkcję hutniczą, jest znaczny wzrost kosztów robocizny oraz cen węgla i koksu. Zwłaszcza skutkiem stopniowego przejścia hut górno-śląskich z 10-godzinnego dnia pracy na 8-godzinny, drożyzna siły roboczej znacznie się wzmogła, potęgując jeszcze bardziej ciężką sytuację eksportu wyrobów hutniczych. A dodać jeszcze należy, że na rynkach międzynarodowych na żelazo panuje naogół słaba tendencja.

Na wszystkie powyższe elementy drożyzny kosztów produkcji hutnictwo nasze nie ma rzecz prosta żadnego wpływu i zmienić ich nie jest w stanie. To też, jako drogę wyjścia, ekonomiści słusznie wskazują konieczność dalszego zwiększenia zbytu wewnętrznego, w czem pierwszą rolę powinny odegrać zamówienia rządowe, rozszerzenia zakresu których oddawna już się oczekuje w związku z projektowanemi wielkiemi inwestycjami oraz z realizacją planu rozbudowy naszego kolejnictwa. Niestety dotychczas nic w tym kierunku się nie robi.

Fr. Zakrzewski.

O unarodowienie Polskiego Przemysłu Bateryjnego

Pasywność bilansu handlowego Rzeczypospolitej Polskiej tłumaczy się nadmiarem wwozu w stosunku do wywozu. Specjalnie radjo-sprzęt, oraz pokrewny przemysł bateryjny importowany rzekomo z Gdańska — winien znaleźć w taryfie celnej odpowiednią pozycję, uniemożliwiającą tak szerokie — obecnie — rozgałęzienie, zwł. zwróciwszy uwagę na fakt, że wymien. działy posiadają w kraju aż nadto wyspecjalizowaną wytwórczość. Hasło „swój do swego po swoje" winno być przedewszystkiem główną troską odpowiednich ministerstw, a więc Przemysłu i Handlu oraz Skarbu Polski przemysłowiec tak młodego przemysłu bateryjnego musi zająć przynajmniej w konsumpcji krajowej przodujące miejsce. Tem więcej, że produkcja nasza najzupełniej pokrywa podaż konsumentów, niczem nie różni się od zagranicznej — przeciwnie baterje polskie wywalczają sobie rynki obce, które niejednokrotnie uznały ich pierwszorzędną jakość.

Według nieoficjalnych zestawień import bateryj sprowadzanych via Gdańsk określa się na nominalną wartość ca 1 miljona guldenów gdańskich rocznie. Oczywista, że cyfra ta jest zbyt niska wobec olbrzymich ilości bateryj — zarówno radjowych jak kieszonkowych — wwożonych drogą nielegalną tj. zieloną granicą. Z drugiej strony, pozwolenie na uzyskanie importu nie trudno otrzymać — bez jakichkolwiek ograniczeń wwozi się pod przykrówką gdańskich fabrykatów — zwykłą tandetę berlińską z marką „Fürs Ausland". Jakkolwiek nasze sfery miarodajne niejednokrotnie rzucały hasła utworzenia Polskiego Przemysłu Bateryjnego, — to przyznajmy szczerze — przemysł ten mający wspaniałe horyzonty istnienia, nic odeń nie zyskał. Przeciwnie oparł się o kapitały osób prywatnych i jął fabrykować towar mający dzisiaj markę pierwszorzędnego. Ale w czem leży przyczyna, że niemieckie fabrykaty zalewają rynek polski?

Odpowiedź prosta: społeczeństwo samo nie docenia wytwórczości polskiej, odnosi się doń nieufnie i jakoby z rezerwą. Nie zawsze docenia znaczenia polskiego przemysłu bateryjnego prasa, która przecież winna być orędowniczką unarodowienia polskich warsztatów pracy. Nie wszyscy kupcy doceniają to, wolą sprzedać towar zagraniczny, niczem lepszy od naszego. Tem więcej, że wwożone baterje to tandeta, która zalewa nasz rynek handlowy. Że metody konkurencyjne firm zagranicznych nie zawsze są legalne, niechaj świadczy następujący fakt:

Koncern polskich zakładów wyrabiających baterje różnego gatunku (anodowe, kieszonkowe, ogniwa suche i mokre) obejmuje 12 fabryk (Warszawa, Poznań, Kraków, Katowice i Toruń) — zatrudniając ca 2000 pracowników. Zdawałoby się, że produkcja ta winna wystarczyć na krajowe potrzeby. Tymczasem spotykamy na rynku polskim baterje niemieckie, sprowadzane z Gdańska posiadającego dwie fabryki, z których jedna jest filją fabryki berlińskiej. Towar ten importowany z Gdańska, niczem nie różni się od krajowego, przeciwnie: ⅔ dochodzi do kupujących towaru nieświeżego tj. o mniejszej pojemności elektrycznej.

Tymczasem polski przemysł bateryjny, mimo uznań tej miary, jak opinji prof. Uniw. Jagiellońskiego dr. Wilkosza, rektora dr. Przychockiego — stwierdzających o lepszej jakości od niemieckich — ciężko kuleje, pora się z tandetą niemiecką, staczając z niemcami istną krucjatę. Ale jakby zaradzić złemu?

Obrona rodzimego przemysłu wymaga przedewszystkiem utworzenia stałego referatu probierczego przy Izbach Przemysłowo - Handlowych, dalej bezpośrednie zwracanie się kupców do zrzeszeń zawodowych w sprawach fachowych i informacyjnych, bojkotu przedsiębiorstw niemieckich itp.

W imię hasła — „kupujcie tylko to co polskie" — ciąży na społeczeństwie odpowiedzialność i obowiązek popierania polskiego przemysłu bateryjnego, który przecież ma rację istnienia. Istnieje przedewszystkiem organizacja „Tow. Obrony Przemysłu Polskiego". Jej kadry oby zrozumiały, niecną kampanję wrogich żywiołów, godzących w ustrój gospodarczy kraju.

Tak rozpoczęta walka jedynie może unarodowić i polski przemysł bateryjny.

Gigantyczny zatarg

Od czterech niemal tygodni trwa w niemieckim północno-zachodnim przemyśle żelaznym zatarg, który niewiele sobie równych posiada w historji ostatnich lat, a który pod względem rozmiarów ustępuje tylko sławnemu strajkowi górników angielskich w r. 1926.

Wielkie ośrodki przemysłowe, jak Duisburg, Düsseldorf, Mülheim, Essen, Bochum, Dortmund zamarły skutkiem walki, która skazała na bezrobocie ćwierć miljona robotników, a zgórą miljon mieszkańców pozbawiła środków do życia. Sąsiednie ośrodki przemysłowe, jakkolwiek nie objęte wprost zatargiem, z każdym dniem odczuwają silniej jego następstwa, — bezrobocie zaczyna ogarniać Osnabrück, Bielefeld, Solingen. Przemysł węglowy pozbawiony najpotężniejszego konsumenta, jakim jest przemysł żelazny, wciągnięty został również w orbitę zatargu i już po pierw-

szych trzech tygodniach bezrobocia obliczono, że straty niemieckiego organizmu gospodarczego, wywołane przerwą w produkcji, wynoszą 150 miljonów marek niemieckich.

Podłoże zatargu jest następujące:

Warunki pracy ustalane są w północno-zachodnim niemieckim przemyśle żelaznym z pomocą trzech umów zbiorowych, a umowa normująca stawki płac wygasła 1 listopada br. Związki robotnicze wypowiedziały umowę tę w swoim czasie, żądając podwyżki zarobków, wynoszącej około 18 proc. (20 fen. na godzinę dla robotników wykwalifikowanych). Pracodawcy żądania tego nie przyjęli, lecz wyrazili gotowość podniesienia płac jednej kategorji robotników szczególnie źle wynagradzanej. Związki zawodowe uznały propozycję tę za niewystarczającą, gdyż dotyczyłaby ona tylko około 2 000 robotników, czyli mniej niż 1 proc. ogółu robotników i zażądały kontynuowania rokowań, a następnie, gdy rokowania te nie dały wyników, zwróciły się 13 z. m. w myśl obowiązującego w Niemczech ustawodawstwa do władz z wnioskiem o wszczęcie postępowania rozjemczego. Wyznaczony przez rząd rozjemca próbował następnie przez 10 dni doprowadzić do polubownego załatwienia sporu, a gdy to się nie udało, zapadł 26. 10. wyrok rozjemczy, podwyższający zarobki mniej więcej o 6 proc. (o 6 fenigów na godzinę dla wykwalifikowanych robotników).

Pracodawcy nie przyjęli orzeczenia rozjemczego, ogłaszając szereg zastrzeżeń, dotyczących uchybień precoduralnych; w szczególności oświadczyli, że wyrok przyjęty został nie większością głosów w łonie komisji, a zapadł tylko głosem wyznaczonego przez rząd rozjemcy, co w ich przekonaniu nie jest zgodne z obowiązującemi przepisami prawnemi. Związki robotnicze przyjęły natomiast orzeczenie i zwróciły się do Ministra Pracy z wnioskiem o nadanie mu mocy obowiązującej. Decyzja Ministra Pracy w tym sensie zapadła 31 października.

Tak dalece przebieg zatargu był jasny i zatarg odbywał się w ramach obowiązujących przepisów, — z dniem 1 listopada jednak sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Pracodawcy proklamowali mianowicie lokaut w całym północno-zachodnim przemyśle żelaznym i stworzyli sytuację, której świadkami jesteśmy od czterech niemal tygodni. Być może, że wywołanie tak zaostrzonej sytuacji dogadzało im z tych czy owych powodów i było pociągnięciem taktycznem, mającem zapewnić im korzyści przy rokowaniach o czas pracy, które miały się rozpocząć 1 grudnia, — w każdym razie twierdzenie, jakoby stanowisko władz zmusiło ich do proklamacji lokautu wydaje się nieścisłe. Jeśli bowiem orzeczenie rozjemcy istotnie było nieprawne i tem samem bezprawną decyzją Ministra Pracy, nadająca temu orzeczeniu moc obowiązującą, to znaczy, jeśli rację ma Sąd Pracy w Duisburgu, który rozpatrywał w I instancji zredagowaną w tym sensie skargę pracodawców i w całości ją uwzględnił, to należało czekać orzeczeń wyższych instancyj, a zwłaszcza Najwyższego Sądu Pracy, przed stworzeniem faktów dokonanych w postaci lokautu. W chwili obecnej druga instancja nie badała jeszcze skargi odwoławczej, wniesionej przez związki zawodowe przeciw wyrokowi I instancji i wyrok II instancji znany będzie dopiero 25-tego bm. Następnie spór niewątpliwie zbadany będzie przez III instancję, czyli t. zw. Reichsarbeitsgericht i w tych warunkach mimo badania sprawy w przyśpieszonem tempie spór prawny rozstrzygnięty będzie najwcześniej w pierwszych dniach grudnia. Wynika z tego, że na 5 tygodni przed wyczerpaniem polubownych środków załatwienia sporu, a nawet przed wyjaśnieniem czysto prawniczego zagadnienia, przemysłowcy zastosowali środek najostrzejszy i postanowili wyjaśnić sytuację w drodze siły. Taktyka ta, jak dotąd, wydała rezultaty fatalne, a opinja publiczna coraz wyraźniej staje po stronie robotników.

Podczas wielkiej dyskusji, która odbyła się na temat lokautu w zeszłym tygodniu w Reichstagu, żadne stronnictwo, nawet prawicowe, nie wzięło pracodawców w obronę, a większość neutralnych posłów wyraźnie stwierdziła, że taktyka pracodawców pcha robotników w ramiona komunizmu.

Sytuacja jest tem groźniejsza, że w myśl niemieckiej ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia, robotnicy objęci lokautem nie korzystają z zasiłków. Aby ochronić ich od ostatecznej nędzy, postanowił rząd pruski pokrywać 85 proc. wydatków ponoszonych z tytułu opieki społecznej przez gminy, wywołanych wypłatą zasiłków robotnikom, pozbawionym środków do życia. Zasiłki te, wynoszące 8 marek na tydzień dla robotników nieżonatych, a 16 marek dla żonatych, ratują robotników od ostatecznej nędzy.

Zatarg niemiecki ma dla nas nie tylko teoretyczne znaczenie. Nie mówiąc o bezpośrednim wpływie jego na polskie stosunki gospodarcze, podkreślić trzeba pewne analogje z naszemi stosunkami. Zaledwie kilka tygodni dzieli nas od strajku łódzkiego, podczas którego położenie robotników było niemniej tragiczne, jak obecnie robotników westfalskiego przemysłu żelaznego. Gdy wówczas magistrat łódzki wszczął akcję w celu dożywienia robotników, podniosły się głosy przeciw temu „zamachowi na swobodną „rozgrywkę

sił". Dziś widzimy, że rząd pruski nie waha się podjąć na wielką skalę akcję analogiczną.

Ważniejsze są wnioski w stosunku do naszego ustawodawstwa rozjemczego. Mimo ostrej krytyki, z którą spotkały się tak z jednej, jak z drugiej strony władze spółdziałające w myśl niemieckiego ustawodawstwa przy rozjemstwie, nie podniósł się ani jeden głos za zniesieniem ustawodawstwa. I jedna i druga strona proponuje obowiązujące przepisy w tym lub owym szczególe zmienić, lecz jeśli wogóle jest nadzieja, że zatarg nie będzie się ciągnął, jak strajk górniczy w Anglji, przez wiele miesięcy, to nadzieję tę opiera się wyłącznie na ustawodawstwie rozjemczem.

U nas ustawodawstwa takiego niema wogóle, a w razie poważniejszych zatargów, rząd pozbawiony jest wszelkich środków działania. Rząd opracował wprawdzie projekt ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych, lecz na Radzie Ochrony Pracy obie zainteresowane strony wypowiedziały się kategorycznie za utrzymaniem obecnego stanu rzeczy. Może zatarg niemiecki przyczyni się do zrozumienia, wobec jakich konfliktów przy nieszczęśliwym zbiegu okoliczności państwo może stanąć bezbronne i jak lekkomyślna jest polityka, zmierzająca do tego, aby w zakresie spraw społecznych decydował wyłącznie czynnik siły.

A.

Terminarz nadsyłania eksponatów
na Powszechną Wystawę Krajową

Eksponaty winny być nadesłane ściśle w czasie który jest uwidoczniony w niżej podanym terminarzu.

Eksponaty nadeszłe do Poznania po czasie ustalonym w par. 4 zostaną dostarczone wystawcy tylko według kolejności, przyczem podwyższają się od dnia 15. 4. 1929 r. wszystkie w taryfie spedytorskiej uwidocznione stawki o 25 proc., o ile dla poszczególnych eksponatów nie są w par. 4 przewidziane terminy poza 15. 4. 1929 r. W ostatnich 3 dniach przed otwarciem Wystawy podwyższają się stawki zasadnicze o 33⅓ proc.

Dyrekcja P. W. K. zastrzega sobie niedopuszczenie na teren wystawowy zapóźno nadesłanych eksponatów.

Przed terminem nadsyłania eksponatów roześle PWK. wszystkim wystawcom dopuszczonym do Wystawy specjalne legitymacje dla wystawców, w których podane będą: obowiązująca grupa, klasa, numer pawilonu i stoiska itp.

I. CIĘŻKI MATERJAŁ.

Od 15-go stycznia do 10-go marca 1929 r.

Nr.	Nazwa GRUPY	Klasa	UWAGI
VIII i XII	Górnictwo i Hutnictwo	1—3	1. Eksponaty, które wymagają przy ich ustawieniu większych lub długotrwalszych przygotowań, należy wysłać tak wcześnie, by już w pierwszej połowie czasokresu, wyznaczonego dla ich wpłynięcia mogły być przewiezione na teren wystawowy.
XII	Przemysł Metalowy	1—5	
XIV	„ Maszyn, narzędzi i aparatów	1—4 6 i 7	
XV	„ Środków przewozowych	1—6	
XVII	„ Elektrotechn.	1	

II. ŚREDNIO-CIĘŻKI MATERJAŁ.

Od 11 marca do 15 kwietnia 1929 r.

IX	Przemysł Naftowy	1 i 2	2. Wystawcy, którym według terminarza przypadają 2 lub 3 terminy, o ile zechcą wysłać wszystkie eksponaty swe równocześnie winni dotrzymać dla całej przesyłki terminu przypadającego dla najwcześniej przybyć mających ich eksponatów.
X	„ Mineralny	1—5	
XI	„ Szklany	1—4	
XIII	„ Metalowy	6—10	
XIV	„ Maszyn, narzędzi i aparatów	5	
XVI	Budownictwo	1—5	
XVII	Przemysł Elektrotechn.	2—5	
XXI	„ Graficzny	1—3	
XXII A	„ Drzewny	1—6	
XXII B	„ Meblarski	1—5	
XXVI B.	„ Muzyczny	1 i 2	

III. LEKKI MATERJAŁ.

Od 5-go kwietnia do 30-go kwietnia 1929.

Nr.	Nazwa GRUPY	Klasa	UWAGI:
I	Wystawa Rządu i Samorządów Kraj. ludność i admin.	—	1. Eksponaty, które wymagają przy ich ustawieniu większych lub długotrwalszych przygotowań, należy wysłać tak wcześnie, by już w pierwszej połowie czasokresu wyznaczonego dla ich wpłynięcia mogły być przewiezione na teren wystawowy. 2. Wystawcy którym według terminarza przypadają 2 lub 3 terminy, o ile zechcą wysłać wszystkie swe eksponaty równocześnie winni dotrzymać dla całej przesyłki terminu przypadającego dla najwcześniej przybyć mających ich eksponatów.
II	Szkolnictwo i wychowanie. Nauka	—	
III	Sztuka	—	
IV	Produkcja rolna	1—3	
V	„ zwierzęca	3	
VI	Leśnictwo	1 i 2	
VII	Ogrodnictwo	—	
XVIII	Przemysł Spożywczy i przer. prod. roln.	1-13	
XIX	Przemysł Chemiczny	1-16	
XX	„ Przer. Prod. zw.	1—8	
XVIII	„ Włókienniczy	1—9	
XXIV	„ Konfekcyjny	1—8	
XXVV A.	„ Papierniczy	1—2	
„ B.	„ Papiern. przetw.	1—8	
XXVIA i C	„ Galanter, i Zab.	—	
XXVI B	„ Muzyczny	3—8	
XXVII	Handel, Finanse, Ubezp. Spółdz.	ABCD	
XXVIII A.	Rzemiosło	1—12	
XXVIII B.	Przemysł Ludowy	1—5	
XXIX B.	Uzdrowiska	—	
XXX	Higjena i Opieka Społ.	—	
XXXI	Wychow. Fizyczne, Turystyka i Sporty	—	

SPEDYTOR PWK.

Firma spedytorska C. Hartwig, S. A. w Poznaniu zobowiązała się uskutecznić w czasie od 1 stycznia 1929 do dnia 31 marca 1930 r. tak na zlecenie wystawców, jak i na zlecenie PWK. wszelkie spedycje eksponatów i innych przesyłek, nadeszłych do Poznania na tereny PWK. w Poznaniu, oraz reekspedycję tychże po ukończeniu Wystawy na warunkach, ustalonych umową z dnia 20. 7. 28 r., ogłoszoną w Nr. 8 „Echa PWK.", za cenę, wyszczególnioną w nowej przez firmę C. Hartwig, S. A., obniżonej taryfie stawek, dołączonej do niniejszego regulaminu transportowego PWK.[1]).

[1]) Uwaga: Ogłoszona w Nr. 8 „Echa PWK." taryfa stawek przestaje obowiązywać; w jej miejsce wchodzi taryfa stawek, dołączona do niniejszego regulaminu taryfowego.

Faktyczną rzeczywistością jest,

że

dmuchawki „Fraissinet“

(patent. aparaty do wydmuchiwania sadzy)

dla przegrzanego powietrza są wszędzie chętnie używane wskutek łatwej manipulacji i wyjątkowej działalności czyszczącej, przez co osiągniętą zostaje wielka oszczędność czasu roboczego i węgla przy czyszczeniu kotłów rurkowych, dymnicowych, parowozów, odparowych, wodno-rurowych, stromo-rurowych, lokomobilowych, okrętowych i przegrzewaczy.

Dostawa do dnia dzisiejszego 10.000 sztuk, wykazuje o nadzwyczajnej popularności powyższych aparatów.

Aparaty do czyszczenia kamienia kotłowego dla napędu elektrycznego, hydraulicznego i pneumatycznego. 6750

P. Alfred Fraissinet, Chemnitz, fabryka budowy aparatów i szlauchów metalowych

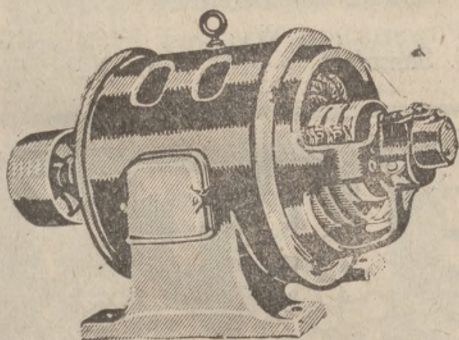
dostarcza dla Małopolski, Śląska Górnego i Cieszyńskiego generalny przedstawiciel:

WITOLD DYNOWSKI, Przedsiębiorstwo techniczno-handlowe w Krakowie,

ul. Studencka 21. — telefon 22-94

Szczegółowe oferty na żądanie!

Stocznia Gdańska



Silniki trójfazowe ◆ Silniki prądu stałego ◆ Prądnice prądu stałego ◆ Przetworniki

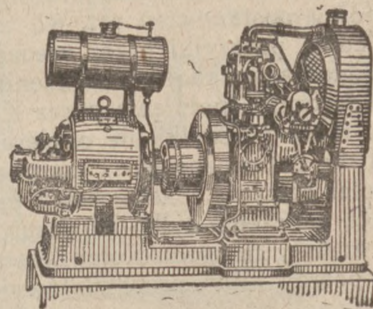
dostarcza **po najkorzystniejszych cenach i na najdogodniejszych warunkach !!!**

Stocznia Gdańska, Gdańsk

względnie jej [redacted] składy.

Biura filjalne i składy:
Warszawa, Jasna 11, m. 5, tel. 99-18.
Poznań, ul. Słowackiego 18, tel. 77-85.
Lwów, ul. Podleskiego 7, tel. 48-88.
Łódź, ul. Traugutta 1, tel. 41-83.
Kraków, ul. Wiślna 12, tel. 30-49.
Lublin, Krak. Przedmieście 56, m. 8, tel. 6-62
Równe, ul. 3-go Maja 50.

6809



SIMMERINGER

FABRYKA MASZYN i WAGONÓW

S. A.

WIEDEŃ, XI., Hauptstrasse Nr. 38-40

poleca zespoły: elektryczno-benzynowe. -- Idealne samodzielne źródło elektryczności.

Reprezentacja: Inż. Ignacy Hüscher
Lwów, ul. Sykstuska 56 a. Tel. Nr. 513 i 10-05
Kraków, ul. Św. Krzyża 1. Tel. Nr. 28-71

Na życzenia bezpłatne kosztorysy, porady techniczne, osobiście lub piśmiennie.

6813

PEŁNOMOCNIK WYSTAWCY.

W myśl 2-go ustępu par. 12 „Warunków Ogólnych" i ze względu na postanowienie par. 17 umowy z firmą spedycyjną C. Hartwig w Poznaniu, winien każdy wystawca albo być osobiście na terenie Wystawy celem odbioru przesyłki od spedytora, lub ustanowić w tym celu pełnomocnika.

Niezastosowanie się do tego obowiązku ma ten skutek, że przesyłka zostanie złożoną pod nieobecność wystawcy lub jego pełnomocnika w jakimś składzie według wyboru C. Hartwiga, lub na stoisku wystawcy na jego rachunek i ryzyko, aż do czasu jego zgłoszenia i okazania potwierdzenia ówczesnego zgłoszenia się jako wystawcy.

ROZPAKOWANIE EKSPONATÓW.

Ze względu na postanowienia art. 97 *) ust. D. Pol. Tar. Kol. (Dz. Ust. Nr. 14 1928, poz. 102) winny być przesyłki eksponatów nadesłane koleją natychmiast rozpakowane przez wystawcę, lub jego pełnomocnika i reklamacje z powodu uszkodzenia eksponatów niewidocznego przy odbiorze zgłoszone w sposób przepisy powołanym artykułem 97 przed upływem 3 dni po odbiorze z kolei, nawet w tym wypadku, gdy z Towarzystwem Ubezpieczeniowem względem ubezpieczenia transportowego umówiono czas trwania ubezpieczenia przez czas dłuższy po odbiorze przesyłki z kolei.

Z chwilą kiedy przewoźne i inne ciężące na przesyłce opłaty zostały uiszczone i przesyłka odebrana, wygasają wszelkie roszczenia do Kolei Żelaznej z tytułu umowy o przewozie.

Wyjątek stanowią m. in.:

Roszczenia o odszkodowanie z powodu wad, które przy odbiorze nie dały się dostrzec, jeżeli osoba uprawniona bezpośrednio po odkryciu szkody, nie później jednak, niż w 3 dni po odbiorze przesyłki pisemnie zażąda od Kolei Żelaznej stwierdzenia stanu przesyłki według postanowień art. 82, albo zażąda w sądzie oględzin przesyłki przez rzeczoznawców.

Jeżeli odbiorca zażądał stwierdzenia braków w przesyłce, to do czasu spełnienia przez Kolej Żelazną tego żądania, może przesyłki nie odbierać, nawet po otrzymaniu listu przewozowego i uiszczeniu wszystkich opłat Kolei Żelaznej. Zastrzeżenia przy odbiorze przesyłki mają znaczenie tylko wówczas, jeżeli poczynione one zostały za zgodą Kolei Żelaznej.

Jeżeli z pośród kilku przedmiotów jednej przesyłki, wymienionej w liście przewozowym, brakuje przy wydaniu, odbiorca może wyszczególnić je w pokwitowaniu z odbioru jako brakującą.

MATERJAŁ OPAKUNKOWY.

Przesyłki z eksponatami winny być natychmiast rozpakowane, zaś opakowanie złożone, związane i po zaopatrzeniu nazwiskiem i numerem wystawcy albo oddane firmie sped. C. Hartwig w Poznaniu do przechowania, lub w inny sposób czemprędzej usunięte z terenu wystawowego. Na terenie Wystawy nie wolno wystawcom przechowywać opakowania ze względu na niebezpieczeństwo ogniowe.

Dowóz materjału opakunkowego dla wysyłki eksponatów w drogę powrotną nastąpić może dopiero po zamknięciu Wystawy.

POWROTNY TRANSPORT EKSPONATÓW.

Po ukończeniu PWK. 1929 ma wystawca w czasie zakreślonym przez Dyrekcję PWK. dokonać opakowań eksponatów dla przesyłki powrotnej i wykonać przesyłkę powrotną, lub udzielić firmie sped. C. Hartwig w Poznaniu zlecenia spedycyjnego na formularzu, który ta firma spedycyjna na życzenie wystawcom dostarczy. Kolejność i ścisły termin dla wywozu eksponatów z terenów wystawowych podane będą wystawcom podczas trwania Wystawy.

Przy odbiorze i załadowaniu przesyłek przez furmanów firmy sped. winien być wystawca lub jego pełnomocnik. Furmani i robotnicy firmy sped. nie mają prawa przyjmować jakichkolwiek zleceń ze strony wystawców.

Paki i skrzynie z eksponatami dla retransportu winny być oznaczone przez wystawcę jego nazwiskiem lub firmą, oraz numerem podanym przez PWK. na potwierdzeniu zgłoszenia, jak też miejscem przeznaczenia i ewentualnie stacji kolejowej wyładowczej.

Retransport eksponatów niewysłanych przez wystawców w wyznaczonych przez PWK. terminach uskuteczni PWK. na koszt i niebezpieczeństwo wystawcy za pobraniem wszelkich należytości, o ile PWK. nie skorzysta z uprawnień, wynikających z par. 27 „Ogólnych Warunków".

ZEZWOLENIE NA WYWÓZ.

Równocześnie z przygotowaniami do odwrotnej wysyłki eksponatów, względnie z daniem firmie sped. C. Hartwig w Poznaniu polecenia na retransport eksponatów, winien wystawca dostarczyć firmie spedycyjnej potwierdzenie ze strony Dyrekcji PWK., że wystawca uczynił zadość wszystkim swoim zobowiązaniom i że eksponaty mogą być wywiezione z terenu Wystawy.

Bez takiego zezwolenia ze strony Dyrekcji PWK. nie wolno eksponatów ani wynosić, ani wywozić z terenu Wystawy.

EWENTUALNE UZUPEŁNIENIE REGULAMINU TRANSPORTOWEGO.

PWK. zastrzega sobie prawo uzupełnienia niniejszego Regulaminu Transportowego.

Poznań, dnia 27 października 1928 r.

Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929.
(—) S. Samulski. *(—) Dr. Waschko.*

*) Art. 97. Rozdział VII. Taryfy Towarowej Polskich Kolei Żelaznych Dz. U. P. Nr. 14 z dnia 13. 2. 28, poz. 102.

Oświadczenie Związku Izb Przem.-Handlowych
w sprawie podatku przemysłowego

Dnia 8 listopada br. odbyło się w Katowicach w lokalu Izby Handlowej posiedzenie Międzyizbowej Komisji, wyłonionej przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. w sprawie reformy państwowego podatku przemysłowego. Na konferencji tej, w której wzięli udział delegaci Izby lwowskiej, poznańskiej, krakowskiej i katowickiej, ustalono z jednej strony postulaty, które Związek Izb zgłosić powinien w przedmiocie t. zw. małej reformy podatku przemysłowego, zapowiedzianej ostatnio przez p. Ministra Skarbu, z drugiej zaś poddano krytycznemu rozpatrzeniu sprawę przyszłej definitywnej reformy tegoż podatku. W wyniku 2-dniowych obrad ustalono, iż t. zw. mała reforma winna uwzględnić conajmniej następujące dezyderaty:

2 proc. stawkę podatku obrotowego należy obniżyć na 1 proc.; obroty hurtowe zarówno firm handlowych jak i przemysłowych, bez względu na rodzaj towaru, winny podlegać obniżonej stawce pół proc.; handel artykułami spożywczemi pierwszej potrzeby opłacać winien podatek w wysokości pół proc.; stawkę podatku od obrotu przedsiębiorstw komisowych i pośrednictwa handlowego obniżyć należy z 5 proc. na 1 proc.; wobec obniżenia stawki podatku obrotowego, spółdzielnie winny opłacać go w tej samej wysokości jak inne przedsiębiorstwa handlowe.

Wprowadzić należy zasadę, iż za obrót, podlegający opodatkowaniu, uważa się faktyczne, t. j. *gotówkowe* przychody firm.

W interesie zaktywizowania bilansu handlowego należy zwolnić eksport wszelakiego rodzaju towarów (a nie, jak dotychczas tylko półfabrykatów i gotowych wyrobów) od podatku obrotowego, zatrzymując przytem w mocy dyspozycję art. 94 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, przewidującego nie stosowaną dotychczas w praktyce zasadę bonifikowania podatku obrotowego, mieszczącego się w cenie eksportowanych zagranicę wyrobów.

W celu usprawnienia działalności komisyj szacunkowych należy Izbom Handlowym zapewnić większy wpływ na wybór ich członków, ponadto zaś na żądanie jednej czwartej części członków komisji, winni być przyciągani z głosem doradczym rzeczoznawcy branżowi z grona osób, wskazanych przez Izby. Rzeczoznawcy buchalteryjni powinni się rekrutować z grona biegłych, ustanowionych przez Izby Handlowe, wzgl. winni wydawać władzy skarbowej swoją opinję pod rygorem karnym, przewidzianym dla rzeczoznawców sądowych.

Świadectwa przemysłowe należałoby uchylić, o ile jednak postulat ten nie może być narazie zrealizowany, powinno się znacznie zróżniczkować ich kategorje, powiększając w szczególności ilość kategoryj, przewidzianych dla handlu. Podział miejscowości na klasy winien ulec zasadniczej rewizji; wprowadzić należy przepis, iż należytość za świadectwo przemysłowe nie może wynosić więcej, niż podatek od obrotu, przypadający za poprzedzający rok podatkowy. Jeśli należytość za świadectwo przekracza tę sumę, płatnik winien mieć prawo wykupienia świadectwa odpowiednio niższej kategorji. Należytość za świadectwo przemysłowe winna być płatną w 2 ratach półrocznych.

Po ostatecznem zaakceptowaniu wniosków Zjazdu Międzyizbowego przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zgłosi on postulaty swoje Ministerstwu, oraz czynnikom sejmowym. Równocześnie na konferencji uchwalono, iż Izba katowicka, jako referująca sprawy podatku przemysłowego, kontynuować będzie prace ankietowe, dotyczące ustalenia wytycznych przyszłej definitywnej reformy podatkowej z tem, iż Izba lwowska zajmie się zreferowaniem sprawy procedury wymiarowej i kwestją przyszłej jednolitej ordynacji podatkowej.

W obliczu znacznej podwyżki cen węgla

Na marginesie rewizji taryfy kolejowej.

Prace nad przygotowaniem podwyżki taryfy towarowej są w toku. Dla przewozów węgla górnośląskiego i dąbrowieckiego zastosowane będą jednolite stawki przewozowe. Jedynie dla węgla krakowskiego utrzymane będą ulgi dotychczasowe przy przewozie w obrębie Małopolski. Stawki projektowane są znacznie wyższe od dotychczasowych, najwyższe na krótsze dystanse, zaś na odległość ponad 150 km. maleją. Z chwilą ich wejścia w życie na rynku krajowym znacznie podskoczy cena węgla.

Również i taryfa eksportowa ma ulec poważnej zwyżce. Wyniesie ona na odległości 100 km. około 19 procent.

Informacje te są drobnym stosunkowo szczegółem wielkiej pracy, jaką rozwinięto obecnie w ministerstwie komunikacji w sprawie reformy taryfy towarowej. Jak się dowiadujemy dotychczasowy jej układ ma ulec całkowitej zmianie.

Z uwagi na toczące się obecnie prace trudno podać już konkretne szczegóły projektowanej reformy. W każdym razie można powiedzieć, że idzie ona w dwóch kierunkach: bardzo silnego zróżniczkowania dotychczasowego podziału i wprowadzenia daleko idącej specyfikacji towarowej, oraz podwyżek. Jeżeli zmiana w kierunku specyfikacji wywoła napewno duże zamieszanie, w ekspedycji towarów przez kupców i przemysłowców, to na szczególną uwagę zasługują plany odnośnie do podwyżek.

Reforma ma tu wypowiedzieć bardzo wielką ich różnorodność, tak że nie da się wprost ustalić jakiejś przeciętnej granicy. Są grupy towarów, przy których podwyżka taryfy będzie dochodziła do b. wysokich granic, w innych zaś, jak przy niektórych grupach eksportowych, przewiduje projekt wielkie ulgi w postaci zniżek taryfy. Naogół jednak ma wprowadzać bardzo znaczną podwyżkę do tychczasowych stawek.

Czy podwyżka taryfy towarowej jest w obecnej chwili wskazana, możemy powątpiewać. Horoskopy bowiem na rok przyszły nie są zbyt pomyślne, przewiduje się osłabienie konjunktury, tak, że musimy odnosić się z dużym krytycyzmem do planowanej podwyżki, tem więcej, że podwyżka taryfy kolejowej wpływa zawsze fatalnie na rynek wewnętrzny powodując wprost dalszy wzrost drożyzny. Możemy więc oczekiwać nie tylko drożyzny węgla, ale i całego szeregu artykułów.



Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY



NIEMCY.

Produkcja niemieckiego trustu stalowego w ciągu ub. roku gospodarczo-rachunkowego, który skończył się w dn. 30 września r. b. wynosiła:

26.453.000 ton węgla — w stos. do okresu poprzedniego wzrost produkcji o 372.000 ton
8.418.000 ton koksu — o 214.000 ton
6.944.000 ton stali — o 107.000 ton

Sprzedaż na rynku wewnętrznym zmniejszyła się o 19.400.000 marek i wyraża się sumą 972.809.000 marek. Eksport wzrósł w wartości o 33.500.000 marek i osiągnął kwotę 478.000.000 marek. Rozmiar zamówień jeszcze niewykonanych był w końcu września o 32 proc. niższy od tegoż w analogicznym okresie czasu 1927 r.

Mimo trwającego ciągle stanu nieuregulowanych stosunków handlowych z Polską, niemiecki przemysł maszynowy pozostaje niewzruszenie głównym dostawcą maszyn na rynek polski. W pierwszem ćwierćroczu 1928 przywóz maszyn do Polski, chociaż w tym czasie przepisy wywozowe zostały tamże znacznie obostrzone, wzmógł się znacznie. Eksport obejmuje głównie maszyny dla papierni, przemysłu obuwniczego, tekstylnego, do obróbki drzewa i metali, maszyny drukarskie, dla przemysłu mydlarskiego, do wyrobu świec, urządzenia pralni, cukrowni, fabryk sztucznego jedwabiu, pługi motorowe i różne odlewy. Wywóz innych maszyn rolniczych jest bardzo utrudniony.

Wprowadzona niedawno na kolejach niemieckich nowa taryfa wyjątkowa 35-a, regulująca wywóz żelaza, stali, oraz wyrobów żelaznych, stalowych i metalowych przez granice suche, umożliwia wyrobom niemieckim w wysokim stopniu zdobywanie rynków zagranicznych. Z ulg tych jednak nie korzystają transporty skierowane do portów zachodnio europejskich z przeznaczeniem do krajów dalszych. Widocznem jest, że rząd niemiecki pragnie w ten sposób wziąć w obronę własne porty przed konkurencją zagranicznych.

ANGLJA.

Z Sheffield donoszą, że w trzecim tygodniu listopada nastąpiło w handlu narzędziami lekkie wprawdzie, ale powszechne polepszenie. Najlepszy zbyt miały noże średnie i tańsze; lepsze zaś były więcej zaniedbane. Słaby zbyt miały pilniki. Przemysł takich artykułów bazarowych jest bardzo dobrze zajęty. Wprowadzony nowy nóż do chleba i owoców o piłeczkowym ostrzu ożywił handel nożowy: dotychczas sprzedano kilka miljonów sztuk nowych noży.

Wielkie wrażenie w międzynar. przemyśle płyt i armatur okrętowych wywołał artykuł „Daily Herald", donoszący o toczących się pertraktacjach między angielskiemi i francuskiemi stalowniami w sprawie wzajemnej dostawy armatur i płyt pancernych dla budowy floty wojennej obu państw. Mocą tej umowy angielskie stalownie dostarczać mają ciężkich płyt i armatur pancernych, zaś francuskie płyty i armatury lekkie. Na tę wiadomość niemieckie stalownie, należące do trustu międzynarodowego wniosły protest przeciwko tej umowie, jako wykraczającej przeciw postanowieniom kartelu międzynarodowego. Wynikły zatarg oddano do zbadania osobnemu wydziałowi kartelu; jednak ani w Sheffield ani w Londynie nie znaleziono potwierdzenia wiadomości podanych w „Daily Herald".

Niemiecki lokaut wpływa dodatnio na stan zatrudnienia w przemyśle angielskim. Darlington ma zamówienia otwarte na całe półrocze 1929; 80 proc. tychże dotyczą wyrobów na eksport. Słabiej zajęte są Middlesbrough i Stockton, jednak znacznie lepiej, jak przed miesiącem.

AUSTRJA.

Według październikowego sprawozdania Instytutu dla badania konjunktury przyniosły ostatnie cztery tygodnie, równie jak poprzednie miesiące rb. tylko nieznaczne zmiany w ogólnem położeniu gospodarczem w kraju. Cyfry produkcji w przemyśle żelaznym i metalurgicznym były we wrześniu niższe, natomiast otwarte zamówienia, jak to już donosiliśmy przed dwoma tygodniami, wzrosły na najwyższy poziom. Wydobycie węgla pozostaje prawie niezmienione; to samo powiedzieć można o wytwarzaniu prądu elektrycznego. Niekorzystnie kształtował się przez niejaki czas eksport wyrobów branży żelazno-metalurgicznej; jednakże, wobec obniżenia się konjunktury w innych krajach europejskich, nastąpiło i pod tym względem pewne polepszenie.

SZWECJA.

„Times" donosi z Sztokholmu, że stosunki handlowe pomiędzy szwedzkim przemysłem metalurgicznym a Sowietami uległy wielkiemu obostrzeniu. Wobec zalegania w spłacaniu przypadających rat przez sowieckie organy handlu zagranicznego, przemysłowcy szwedzcy postanowili sprzedawać do Republik sowieckich swoje wyroby jedynie za gotówkę.

HOLANDJA.

Związek Górników w Heerlen złożył Radzie Ministrów memorjał, domagający się wprowadzenia cła na węgiel nie idący tranzytem przez Holandję, a przeznaczony do zużytkowania w kraju. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o poprawę sytuacji przemysłu górniczego i robotników górniczych w Holandji.

LUKSEMBURG.

Produkcja 5 wielkich członków grupy zachodniej międzynarodowego kartelu stalowego wyraziła się w pierwszych 7 miesiącach 1928 r. w porównaniu z analogicznym okresem 1927 r. jak następuje:

KRAJE	7 miesięcy 1928 r.		7 miesięcy 1927 r.	
	surówka	stal	surówka	stal
	w tysiącach tonn			
Niemcy	7.620	9.226	7.474	9.316
Francja	5.833	5.321	5.342	4.745
Belgja	2.241	2.167	2.177	2.103
Luxemburg	1.606	1.478	1.576	1.405
Zagłębie Saary	1.113	1.195	1.032	1.102
Razem:	18.414	19.446	17.598	18.671

UKRAINA SOWIECKA.

Prasa sowiecka donosi, że na ostatniej tureckiej wystawie przemysłowej w Smyrnie wystawione były eksponaty kilku ukraińskich fabryk maszyn rolniczych, które otrzymały za swe wyroby złoty medal Komitetu Wystawy. Maszyny te wzbudziły znaczne zainteresowanie na rynkach Bliskiego Wschodu zwłaszcza w Persji i Turcji, oraz w Mandżurji. Mniejsze tranzakcje zawarte zostały z Egiptem.

(Zebrał i opracował **J. Taberski**).

KRONIKA ŻAŁOBNA

Sp. Jan Dmochowski



Dnia 2 listopada r. b. zmarł po przebyciu ciężkiej operacji ś. p. Jan Dmochowski, Rektor Wyższej Szkoły Handlowej, Profesor Politechniki Warszawskiej, b. Profesor W. Szkoły Sztabu Generalnego, długoletni dyrektor firmy „Józef Fraget", założyciel i Wiceprezes Tow. Ekonomistów i Statystyków Polskich, Komandor orderu „Polonia Restituta" i członek wielu innych instytucyj.

Ś. p. Jan Dmochowski posiadał olbrzymi zasób sił i energji, poświęcał się bowiem nietylko nauce, lecz ujawnił niepospolite zdolności również w życiu praktycznem. Jako współorganizator i pierwszy dyrektor Stowarzyszenia Kupców Polskich, najdobitniej wykazał, że uczony polski może być jednocześnie i kupcem polskim, a berło rektorskie, które senat akademicki włożył w jego rękę, wczoraj pełną siły — a dziś skostniałą — stanowić będzie na wsze czasy symbol nobilitacji handlu polskiego.

Jako niestrudzony pracownik na polu ekonomiczno - społecznem, swą niespożytą energją i wielkim zapałem, wybitnie przyczynił się do rozwoju wyższego szkolnictwa handlowego w kraju. Olbrzymią pracą na polu społecznem i naukowem, niepospolitemi zaletami wielkiego serca i potężnego umysłu zdobył sobie ogólną miłość i szacunek.

Ś. p. Zmarły zaliczał się do wypróbowanych przyjaciół naszego pisma, czytając i abonując je gorliwie przez długi szereg lat.

Śmierć wyrwała Go z szeregu pracowników naukowych w okresie najintensywniejszej pracy. Głęboki żal pozostanie po nim wśród kolegów, wychowańców i licznych kół, z któremi się stykał w swem pracowitem życiu.

Cześć Jego pamięci!

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

INWESTYCJE HUTNICTWA ŚRODKOWO - POLSKIEGO.

Huty żelazne na terenie b. Kongresówki wykazują ostatnio znaczne postępy w dziale modernizacji i udoskonaleń technicznych. Zanotować tu należy kilka znamiennych faktów, nader dodatnio świadczących o systematycznym rozwoju naszej produkcji hutniczej.

Obecnie wymienimy wielkie inwestycje techniczne w hucie „Częstochowa". Olbrzymi nowoczesny piec grzewny z maszyną popędową na walcowni dużej — to część tych inwestycyj, ponadto uruchomiono instalację mechaniczną do ładowania pieców w stalowni, wreszcie ukończone są urządzenia, służące do wzbogacenia rudy.

O nową walcownię rur bez szwu o średnicy 6¼ cali wzbogaciło się Tow. Fabryk Rur i Żelaza w Sosnowcu. Zakłady te mogą już obecnie produkować 15 tys. t. rur rocznie.

Dodać jeszcze trzeba, iż w połowie ub. m. w pow. zawierciańskim powstała nowa kopalnia rudy żelaznej p. n. „Juljan".

PRZEMYSŁ CYNKOWY G. ŚLĄSKA W PAŹDZIERNIKU 1928 R.

Wydobycie rud cynkowych w październiku r. b. wyniosło 82,908 ton wobec 80,211 ton we wrześniu. Produkcja hut cynku i ołowiu również wykazuje wzrost w porównaniu z wrześniem. I tak prażalnie blendy dały 22,874 ton blendy prażonej, podczas gdy we wrześniu 21,527 ton. Produkcja kwasu siarkowego przeliczonego na 50° Be. wynosiła 23,470 ton wobec 21,535 ton we wrześniu. Cynku surowego otrzymano 11,981 ton, gdy we wrześniu 11,386 ton, tlenku cynku 1,138 ton wobec 783 ton we wrześniu. Blachy cynkowej walcownie wywalcowały 1,381 ton, wobec 1,260 ton we wrześniu. Ogólna wytwórczość ołowiu wynosiła 3 081 ton, a we wrześniu 3 625 ton, srebra wyprodukowano w październiku 432 kg., wobec 498 kg. we wrześniu.

Wzrost produkcji przypisać należy przedewszystkiem większej ilości dni roboczych o blisko 8 proc. Wzrost ten nie jest jednak jednolity we wszystkich działach, bo w kopalnictwie rud wynosi zaledwie 3,4 proc., w produkcji cynku — 5,2 proc., w prażalniach blendy — 6,2 proc., a jedynie w dziale kwasu siarkowego przekracza nieco poziom wzrostu dni roboczych, wynosząc 8,9 proc., jak również w walcowniach blachy cynkowej, gdzie poziom produkcji w stosunku do września podniósł się o 9,6 proc.

WYDOBYCIE RUDY ŻELAZNEJ W ZSRR.

Wydobycie rury żelaznej w ciągu roku gospodarczego 1927-28 wyniosło według tymczasowych danych 5,977,000 ton wobec 4,802,000 ton rudy wydobytych w roku 1926-27.

WSZECHPOLSKI ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH.

Dnia 3 grudnia r. b. odbędzie się w Warszawie jednodniowy zjazd wszechpolski przedstawicieli zrzeszeń drzewnych, zwoływany przez Radę Naczelną Związków Przemysłu Drzewnego. Celem opracowania szczegółów porządku dziennego obrad zjazdu odbędzie się w dniu 12 bm. konferencja delegatów zrzeszeń drzewnych.

STAGNACJA W PRZEMYŚLE KOLEJOWYM.

Fabryki lokomotyw skarżą się ostatnio na mniejsze zamówienia, niż w tym samym okresie r. ub. Zatrudnienie w zakładach budowy wagonów było znacznie mniejsze. Najlepiej jeszcze stosunkowo przedstawia się sytuacja w dziale budowy wagonów osobowych.

CENTRALIZACJA SPRZEDAŻY W CZESKIM PRZEMYŚLE SZKLANYM.

W Pradze zostało utworzone centralne biuro sprzedaży zjednoczonych czeskich fabryk i hut szklanych. Kapitał tej centrali wynosi 1 miljon koron. Przystąpiło do kartelu sprzedażnego 6 największych fabryk i hut.

Z NACZELNEJ ORGANIZACJI ZJEDN. ROLNICTWA I PRZEMYSŁU POLSKI ZACH.

8 bm. odbyło się w lokalu Zw. Górnośląskiego zebranie Naczelnej Organizacji zjednoczonego przemysłu i rolnictwa Polski Zachodniej. Obrady toczyły się pod przewodnictwem prezesa Żychlińskiego, tematem rozmów były sprawy wewnętrzno - administracyjne.

W MIEJSCE SYNDYKATU ZWYKŁE POROZUMIENIE FABRYK NACZYŃ EMALJOWANYCH.

Po rozbiciu w r. ub. syndykatu fabryk naczyń emaljowanych, doszło obecnie do luźnych porozumień fabrykantów między sobą.

Dotychczas poszczególne fabryki konkurowały ze sobą do absurdu zniżonemi cenami, aż rynek znalazł się w stadjum jak najpoważniej zagrażającem bytowi tych fabryk, iż wreszcie zmuszone zostały stopniowo podnosić ceny swych wyrobów.

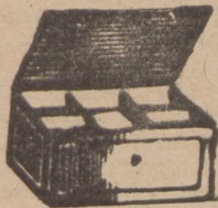
Obecnie prowadzone pertraktacje toczą się na platformie ogólnego porozumienia odlewni, lecz rezultat ich jest jeszcze niewidoczny.

PROJEKT USTAWY KARTELOWEJ.

Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy kartelowej, regulujący sprawę nadzoru państwowego nad kartelami. Projekt ten będzie uzgodniony pomiędzy zainteresowanemi ministerstwami, poczem wniesiony będzie do Sejmu.

SREBRZONE ŁYŻECZKI DLA ŻOŁNIERZY.

Tak osobliwie wykwintny sztuciec zdobył żołnierz polski dzięki ofiarności warszawskiej firmy platerów i towarów srebrzonych B-ci Henneberg. Wymieniona firma złożyła z okazji Dziesięciolecia na rzecz 1000 polskich żołnierzyków tyleż łyżeczek srebrzonych. Wspaniałe to uczczenie historycznej rocznicy.



F. i R. KALESSE
6494 **KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.**
FABRYKA KAS PANCERNYCH
Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawcy.

Amerykańskie wylęgarnie „Buckeye"
Młynki do mielenia kości. Obrączki dla drobiu celuloidowe i aluminjowe. Wszelkie przybory hodowlane poleca Biuro Rolniczo-Techniczne 5568
Inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, ul. Kredytowa 4
Telefon 291-34 Prosimy żądać ofert i katalogów

ARMATURĘ do instalacji ogrzewania centralnego:
krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t. p.
oraz
armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową
w wytwornem wykonaniu polecają
Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49
2925a



SANECZKI
z drzewa bukowego i jesionowego w najlepszem wykonaniu 6350
„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.
Biuro sprzedaży: **KATOWICE**, ul. Słowackiego 16.



KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 6184
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

Fabryka Armatur — Odlewnia Metali
właśc. JAN ŻURAWICZ 6053
POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 83-85.
Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanteryjne i t. p.
— Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. —



Sprężyny samochodowe
" do wozów
" spiralne 6551
" buforowe i resory mostowe
" wszelkiego rodzaju
do kultywatorów
Katowicka Fabryka Sprężyn i Fabryka Maszyn
właść. Inż. Fritz Grützmacher, Katowice III., ul. Marcina 7.

Zgrzebła i wędzidła do koni,





łapki na myszy i szczury, szufelki do węgla i śmieci, okucia do drzwi i okien, umywalnie met. i postumenty, łóżka wyściełane, oraz drobne artykuły żelazne dostarcza odwrotnie
Fabryka Wyr. Żel. Sulkiewicz i Robakowski
Bydgoszcz 6490 Cennik na żądanie!

Hurt. rowerów 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

LINY stalowe i konopne
poleca 6604
B. Muszyński, fabryka lin, LUBAWA

MEDAL SREBRNY na wystawie Wynalazków w Warszawie 1930 r.



6381



Taśmy hamulcowe
do samochodów i maszyn
Seguby gumowe kardanowe.
Dyski kuplungowe.
Dostarczają najtaniej ze składu komisowego
P. Goldman i L. Endelman, Warszawa, Widok 11. Tel. 130—88



Tarki do prania 6398
„HERKULES"
Fabryka Wyrobów Drzewnych
JAN BOROWSKI
BYDGOSZCZ, Dworcowa 77.

Kuchenki gazowe
1- 2- i 3-płomienne 3615a
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56



IMPORT - EKSPORT

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu komunikuje, że w Brukseli (Belgja) powstało towarzystwo p. n. „Union Financiere Polonaise“ z kap. zakładowym 25 milj. franków. Towarzystwo to ma na celu dopomaganie w rozwoju ekonomicznym Polski, branie udziału w wszelkich przedsięwzięciach polskich oraz udzielanie kredytów. Prezesem tego towarzystwa jest minister finansów p. Georges Theunis, który jest również dyrektorem Societe Generale de Belgique.

*

KONSULAT PERUAŃSKI W POZNANIU.

Godziny przyjęć Konsulatu Peruańskiego w Poznaniu (Plac Działowy 3) codziennie od 3—4 godz. popołudniu.

*

W Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia tekst zmienionej taryfy celnej, obowiązującej na Litwie od dnia 1. października.

*

(h) Pewna firma niemiecka poszukuje w Polsce przedstawiciela na maszyny graficzne.

*

Jedna z firm gdańskich posiadająca rozgałęzione stosunki zagranicą pragnie nawiązać trwały kontakt z polskiemi firmami przemysłowemi, zainteresowanemi w eksporcie. Firma powyższa eksportowała w swoim czasie cement, obecnie zaś interesuje się głównie standaryzowanemi artykułami eksportu polskiego. Między innemi firma ta interesuje się następującemi towarami:

Chemikalja (karbid), towary włókiennicze i wytwory hutnicze. Jako zasady ewentualnej współpracy firma gdańska projektuje:

1) wyłączna sprzedaż na warunkach: 10% komisowego, przy większych zaś obrotach artykułami masowemi umowy indywidualne,

2) cenniki w językach angielskim, niemieckim, francuskim i hiszpańskim,

3) ceny f. o. b. Gdańsk lub f. o. b. Gdynia,

4) regulacja trzymiesięczna akceptami.

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się o bliższe informacje do Państwowego Instytutu Eksportowego.

*

(h) Pewna firma szwajcarska poszukuje w Polsce przedstawiciela na windy i motory elektryczne.

*

Wszelkich informacyj, dotyczących cen, warunków sprzedaży, zapłaty i dostawy, stawek celnych oraz opłat manipulacyjnych, obowiązujących przy eksporcie wyżej wymienionych artykułów do Danji i Holandji udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

*

(p) Firma marokańska reflektuje na zakup polskich mebli giętych.

Walne zebrania Spółek Akcyjnych

— **Ł. J. Borkowski, Sp. Akc.** 1 grudnia o 2 p. p. w lokalu spółki w Warszawie, ulica Mazowiecka 11.

— **„Staniola“, Pierwsza Krajowa Fabryka Tubek Metalowych** S. A. w Warszawie, ulica Czerska 12 nadzwyczajne 10 grudnia o 5 po poł. dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **B. Bystrzycki, Zjednoczone Fabryki Przeróbki Drzewa** Sp. Akc. **Orzechowo**, w lokalu reprezentacji firmy w Poznaniu, ulica Fredry 2 dnia 5 grudnia o 15-ej.

— **„Gwóźdź“, Warszawskie Fabryki Drutu i Gwoździ** S. A. w Warszawie, ulica Miła 60 nadzwyczajne 15 grudnia o 5 po poł. dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **Warszawskie Tow. „Motor“**, S. A. w Warszawie, ulica Marszałkowska 23 nadzwyczajne 13 grudnia o 6½ po poł. dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **Zjedn. Fabryki Lamp, Palników i Wyrobów Metalowych „Metallamp“** w Warszawie, przy ulicy Królewskiej 23 nadzwyczajne 13 grudnia o 5 po poł. dla uchwalenia likwidacji spółki.

— **Zjedn. Pol. Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych** S. A. w Warszawie nadzwyczajne 12 grudnia 1928 o 5 po poł. w lokalu zarządu w Warszawie, ulica Moniuszki 12 dla zatwierdzenia bilansu przerachowania i podwyższenia kapitału zakładowego.

— **„Ganz“ zakł. elektr. i mechaniczne w Polsce** S. A. w Warszawie, ulica Wiejska 16 nadzwyczajne 15 grudnia 1928 o 12 dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **„Moc“, fabr. maszyn i kotlarnia, dawniej Bystydziński i Sopoćko** S. A. w Warszawie, ulica Królewska 6 nadzwyczajne 14 grudnia o 18 dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **Zjednoczona fabryka żarówek** S. A. w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej 13 dnia 15 grudnia 1928 r. o 5 po poł.

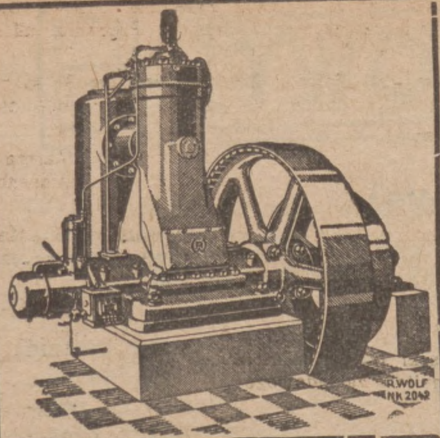
— **Fabryka maszyn i odlewnia „Lwówek“**, S. A. we Lwówku w lokalu firmy Zaborowski i S-ka w Warszawie, Trębacka 10 nadzwyczajne 12 grudnia 1928 o 4-ej po poł. dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **„Przechowo“ Młyny i Tartaki w Przechowie, pow. Świecie n. W.** w banku M. Stadthagen w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 61 dnia 15 grudnia 1928 o godz. 13-ej.

— **Huta Szklana „Dąbrowa“** S. A. w Warszawie w lokalu Banku Zachodniego przy ulicy Fredry 6 nadzwyczajne zebranie 10 grudnia o god. 11 dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

— **Bank Handlu Zagranicznego** S. A. w Warszawie w lokalu własnym przy ul. Marszałkowskiej 142 nadzwyczajne zebranie 5 grudnia o godz. 7 wiecz. dla zatwierdzenia bilansu przerachowania.

Z ŻYCIA PLACÓWEK
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH



WOLFA DIESEL

od 10-75 K. M.

zdobywa sobie rynek światowy tak samo jak

WOLFA LOKOMOBILA

nie posiada żadnych zaworów, żadnych stawideł skomplikowanych, żadnych dotkliwych urządzeń zapłonowych

może być pędzona wszelkiemi olejami bez przeszkód

i może dlatego przy dzisiejszem ubóstwie pieniężn. być nabyta przez każde przedsiębiorstwo

Prosimy żądać oferty w firmie

NITSCHE i SP. FABRYKA MASZYN

Poznań — ul. Kolejowa 1-3

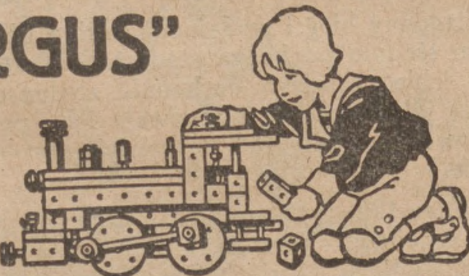
Przedstawiciele firmy:

Maschinenfabrik, Buckau, R. Wolf A. G.
6276 **Magdeburg**

Patentowane budownictwa
z drzewa
„ARGUS-Konstruktor"
oraz czysto mos. karnisze do okien poleca

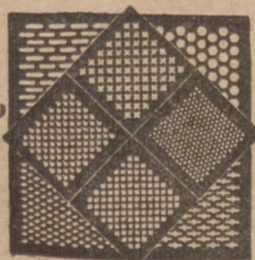
„ARGUS"

Fabr. wyr. metal i drzewnych
Bydgoszcz
Jagiellońska 11
6748



BLACHY DZIURKOWANE (SITA)

6368t



dla przemysłu żelaznego, cementowego, papierniczego, kopalnianego, chemicznego, dla rolnictwa, cukrownictwa, młynarstwa, fabryk krochmalu, gorzelni i browarów, do wszelkich urządzeń i aparatów technicznych, oraz blachę ażurową do celów budowlanych, ozdób itp.

Wykonywa z wszelkich materjałów w dowolnych rozmiarach i grubości

WYTWÓRNIA BLACH DZIURKOWANYCH
„SITO" WARSZAWA, UL. DOBRA 86
telefon 1-92. 5717

Polecam

Palniki Kosmos 10"

własnego wyrobu, wykonanie pierwszorzędne

lepsze od niemieckiego.

6615

Pierwsza Bydgoska Fabryka Wyrobów Blaszanych
Marjan Szarzyński
BYDGOSZCZ, ul. Poznańska 29.

Odlewy lano-kute

(Temperguss)

w pierwszorzędnej jakości,
dające się zginać i skręcać
na zimno
do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków
Odlewnia żelaza lano - kutego i zwyczajnego szarego

B. Kołodziejczyk i S-ka
POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.
Telefon 6296 i 6433.

6 154

Towarzystwo Przem.-Handlowe
W. Herget i Ska.
Katowice, ul. Szopena 7.
Tel. 135. Adres telegr. **Hergetska**,

DOSTAWA

maszyn i narzędzi

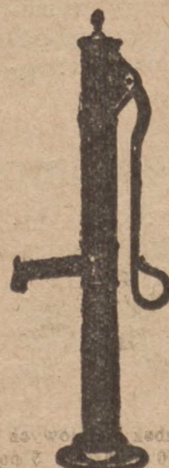
dla wszystkich gałęzi przemysłu

Silniki ropowe i t. d. — Traktory

Reprezentacja zagranicznych fabryk maszyn dla przemysłu ceglarskiego, ceramicznego i t. p.

Obrabiarki do drzewa i metali, Maszyny do wytwarzania obuwia

Kosztorysy, projekty na żądanie bezpłatnie i nieobowiązujące.
Subzastępcy w poszczególnych województwach poszukiwani. 5933



POMPY różnego rodzaju

do zapędu ręcznego, manežem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien
zwykłych i artezyjskich 5787

J. Kopczyński i Sp.
Poznań, ul. Łazarska 30
Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY
ul. Dworcowa nr. 46.

DZIAŁ AUTOMOBILOWY

Zdobycze techniki automobilowej

Niezmiernie ciekawie przedstawia się w tegorocznym Salonie automobilowym w Paryżu dział technicznych nowości konstrukcyjnych i akcesoryjnych. Z takiemi „nowaljami" wystąpiły b. liczne fabryki aut, motocykli i akcesoryj samochodowych.

Na uwagę zasługuje między innemi znane już, ale obecnie ulepszone auto, którego silnik poruszany jest gazem z węgla drzewnego. Wóz ten, napozór różniący się b. niewiele wyglądem zewnętrznym od zwykłych aut benzynowych, porusza się z dużą szybkością i sprawnością.

Nader korzystną nowością jest umieszczenie latarń samochodowych na ruchomych osiach poziomych. Przy pomocy rączki umieszczonej pod kierownicą wozu, można zmieniać kąt nachylenia do poziomu snopu światła z reflektorów latarń. W ten sposób, przy mijaniu się dwóch wozów, przy nachyleniu latarń wdół, skraca się przestrzeń, oświetloną ostrem światłem rażącem oczy jadącego naprzeciw kierowcy do minimalnej przestrzeni.

Ciekawe jest dalej nowe, centralne smarowanie smarem samochodowym wszystkich części podwozia. Przez jego zastosowanie unika się niezmiernie uciążliwego ręcznego smarowania poszczególnych części wozu.

Interesujące są dalej elektromechaniczne urządzenia zmiany szybkości. Ciekawe są wreszcie urządzenia, zabezpieczające części samochodów od kradzieży (np. koła zapasowe itd.).

Liczba wszystkich ulepszeń, zademonstrowanych na wystawie, jest tak wielką, że nie możemy, oczywiście, ich tutaj wyszczególniać. Świadczą one o tem, iż praca na polu techniki samochodowej postępuje stale naprzód.

Samochody Lincoln

Ford - Motor Company nabyła fabrykę i ogłosiła, że ideałem jej jest stworzenie „najdoskonalszego samochodu jaki tylko można wytworzyć". Element ludzkiej omylności więc musiał być usunięty przy pomocy najdelikatniejszych narzędzi i przyrządów precyzyjnych.

Ford - Motor Company, starając się osiągnąć najwyższą precyzję swych narzędzi, posłała swego przedstawiciela do najznakomitszego na świecie szwedzkiego eksperta w tej dziedzinie C. E. Johanssona, którego bloczki miernicze przyjęte zostały przez Biuro Miar Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie, Międz. Biuro Miar w Paryżu oraz Narodowe Laboratorjum Fizyczne w Londynie.

C. E. Johanssona sprowadzono do Ameryki, jako członka organizacji Forda, i obecnie pracując w laboratorjum w Derborn rozporządza on wszelkiemi środkami dla dalszego prowadzenia swych poszukiwań. Nie ulega kwestji, że fabrykacja Lincolnów ogromnie korzysta z używania bloczków Johanssona wykonywanych w laboratorjach Forda. W swych kolejnych stadjach części Lincolna poddawane są nieust. kontroli. Lincoln jest istotnie przykładem zrównoważonej pracy samochodu. Posiada wielką szybkość, —zapas mocy wspaniałą ekcelerację, elastyczność oraz wytrzymałość i dzięki specjalnemu systemowi zawieszenia posiada niezwykłą zdolność amortyzowania wstrząśnień.

Wał korbowy Lincoln zrobiony z kutej stali, spoczywa na 5 łożyskach o średnicy 51 mm., a wszystkie jego powierzchnie są dokładnie obrobione mechanicznie, szlifowane i polerowane aż do otrzymania lustrzanej gładkości. Wał rozrządczy, poruszający 16 zaworów, zrobiony jest z masywnego wału stalowego, przewierconego na wylot, tworząc w ten sposób przewód dla oliwy, tłoczonej pod ciśnieniem do każdej panewki. Tryby wszystkie zazębione są indywidualnie i dobierane parami specjalnym sposobem, zapewniającym łagodne i szybkie działanie. Próba ich odbywa się w pomieszczeniu izolowanem od dźwięków zewnętrznych.

Łagodny bieg i wydajność silnika Lincoln w znacznym stopniu pochodzą stąd, że wszystkie przeciwległe sobie części są doskonale zbalansowane i tak lekkie, jak tylko na to pozwala ich przeznaczenie. Korbowody są ze stali i całkowicie obrobione mechanicznie.

Wszystkie typy nadwozia Lincolna pochodzą od najsłynniejszych fabrykantów nadwozi w Ameryce: Brunn, Judkins, Ditriech, Le Baron, Locke Holbrook, Willoughby, i są wykonywane pod nadzorem firmy Lincoln Motor Company.

Ceny na samochody Lincoln wynoszą od zł 60 000 do 80 000. Cena ta jest uzależnioną od typu karoserji.

Rozwój automobilizmu na Śląsku

W ostatnich czasach rozwija się na Śląsku coraz silniej ruch samochod. i to tak w dziale samochodów osobowych, jak i autobusów oraz wozów ciężarowych i użytkowych. W mieście Katowicach ruch automobilowy czyni tak wielkie postępy, że władze stają przed problemem uregulowania ruchu samochodowego, wprowadzając na bardziej ożywionych ulicach jazdę jednokierunkową. Konjunktura ta, rzecz prosta wpływa na coraz żywszy ruch handlowy w automobilach w związku z czem powstają wciąż nowe „salony" automobilowe. Na ogół jednak daje się zauważyć coraz większa przewaga samochodów fabryki Dodge Bros, których doskonały motor świetnie jest dostosowany do tutejszych dróg i dłuższych rozjazdów. Niektóre wozy tej marki przebywają na Śląsku do 60.000 km. bez remontu. Ostatnio fabryka wypuściła na rynek samochodowy marki Standard Six, sześciocylindrowe, w cenie zrównane z czterocylindrowemi.

Nowe rekordy samochodów „Studebaker"

W dniu 12 b. m. na torze wyścigowym Atlantic-City dwa 8 cylindrowe Roadster serjowe wozy „Studebaker" President ustanowiły 12 nowych rekordów na wozy seryjne.

Każdy z tych wozów osiągnął w przeciągu 24 godzinnej nieprzerwanej jazdy średnią szybkość respective 85 200 i 85,62 mil. na godzinę. Wóz największej szybkości wykonał 2044,8 mil. Przez osiągnięcie tych oficjalnych 12-tu nowych rekordów dla wozów seryjnych zdobył „Studebaker" teraz liczbę 126 oficjalnych amerykańskich rekordów, innemi słowy pobił każdy rekord oficjalny dla samochodów seryjnych bez względu na siłę, cenę czy model, 5 rekordów światowych i 8 rekordów międzynarodowych przyznano na Międzynarodowem Zjednoczeniu Automobilowem i potwierdzono przez Automobile-Club w Paryżu.

Z chwilą gdy uprzytomnimy sobie jakie kolosalne wymagania są stawiane wozowi, który przebywa ze średnią szybkością 85 mil na godzinę, to zrozumiemy, iż ten nowy rekord 85 mil. na godzinę w czasie 24-godzinnej jazdy — jest tak ogromny, iż wydaje się wprost nieprawdopodobny.

Fakt ten, że President Roadster przebył z szybkością 85 mil na godzinę nieprzerwaną 24-godzinną jazdą zajmie cały świat automobilowy, nie tyle z punktu widzenia faktycznej szybkości, ile z bezsprzecznego zrozumienia, iż po takiej nieprawdopodobnie ciężkiej próbie na jaki wystawiony był samochód Studebaker, każdy nabywający President'a może od niego w każdej chwili oczekiwać najwyższych wyników czy to w jeździe w górę, czy z góry, na drogach piaszczystych czy też w pustyni.

Sam fakt, iż Studebaker wytrzymuje każdy oficjalny amerykański rekord szybkości i wytrzymałości dowodzi, iż Studebaker rzeczywiście jest jednym z najlepszych wozów na rynku samochodowym bez względu na cenę, siłę koni, czy model. Ostatnie rekordy zdobyte przez samochody marki Studebaker świadczą o doskonałości i wytrzymałości tych wozów.

Wozy te ostatnio cieszą się w Polsce wielką popularnością wśród sfer sport. a zwłaszcza ziemiańskich.

Pierwsza Polska Fabryka Samochodów Osobowych

Krajowa fabryka samochodów p. St. Tyszkiewicza „Stetysz" przekształcona została w Towarzystwo Akcyjne z kapitałem zakładowym trzech miljonów złotych. Założycielami T-wa są: St. hr. Tyszkiewicz, ks. A. Radziwiłł, M. hr. Zamoyski, ks. R. Sanguszko, K. hr. Ostrowski, St. ks. Lubomirski, T. Sułowski, St. Fuks, St. Suryn, W. Kutten, J. Odechowski, oraz Bank Handlowy i Bank Ziemiański.

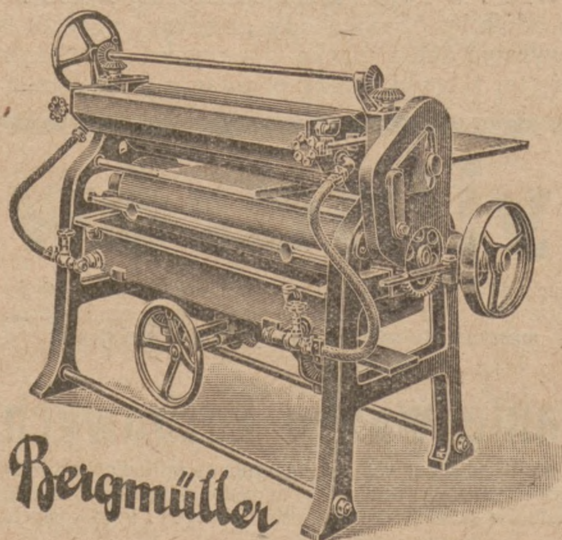
Nowe Tow. Akc. zakupuje obecnie własne budynki fabryczne i w najbliższym czasie rozpocznie normalną produkcję. Samochody „Stetysz" zdołały sobie już wyrobić dobrą markę na rynku tutejszym i powstanie tej fabryki należy powitać z uznaniem.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Nowoczesne obrabiarki do fornierów

Staranne i piękne wykończenie mebli, pianin itp. zależało dawniej od kwalifikacji i zręczności rzemieślników, ponieważ tę precyzyjną pracę wykonywano tylko sposobem ręcznym. Jednakże warunki i okoliczności konkurencyjne już przed wojną skłoniły przemysł meblowy do zastąpienia i w tej dziedzinie rzemieślnika pracą maszyn. Technika maszynowa — to nigdy niewyczerpane źródło wynalazków — stworzyła i dla tej gałęzi przemysłu maszyny, z których działaniem pragnę poniżej czytelnika zaznajomić.

A. Maszyny do klejenia służą do pociągania większych powierzchni i spojeń. Fig. 1 przedstawia taką maszynę z dwoma wałcami do naklejania obydwu stron płyty jednocześnie. Walce zanurzają się w zbiorniku nagrzewanym parą i rozprowadzają klej na płycie bardzo równomiernie i w życzonej grubości.



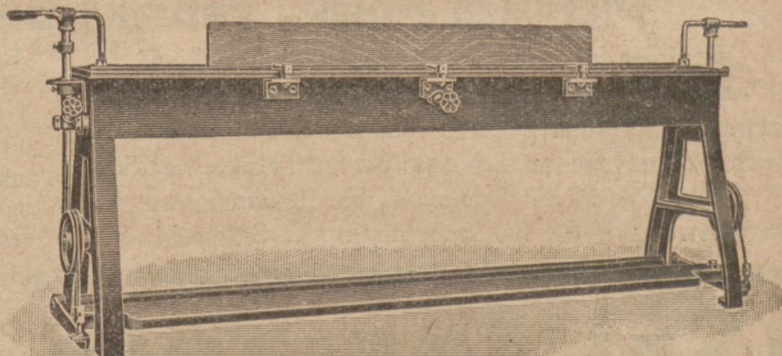
1. Automatyczna naklejarka płyt.

Do naklejania spojeń i wpustów służy maszyna, którą przedstawia fig. 2. Zbiornik kleju jest tu podłużny i nagrzewany parą w kąpieli wodnej. Dany przedmiot opiera się na brzegu i zapomocą nożnego pedału podnosi sie z zbiornika sito naklejające, które zaopatruje powierzchnię czopa równomiernie w potrzebną ilość kleju.

Maszyna fig. 3. służy do zśrubowania naklejonych czopów celem stężenia i szybkiego wysuszenia. Specjalnie skonstruowane dźwignie wykluczają wszelkie wykrzywienia lub spaczenia złączeń, a pomysłowe rozmieszczenie klamr umożliwia zśrubowanie większej ilości płyt i usuwa przerywanie pracy. Zanim bowiem ostatnia płyta zostanie zśrubowana ,pierwsza jest już sucha itd. Maszyny te wykonywane są w dwóch wielkościach, dla mniejszej i większej wydajności i w wszelkich życzonych wymiarach, pozatem także do zapędu ręcznego.

B. Prasy do fornierów. Ponieważ zwykłe prasy ręczne do fornierów są dostatecznie znane, poświęcę tu kilka słów prasie hydraulicznej, która jako ostatnia zdobycz techniki jest dla większych przedsiębiorstw wprost niezbędną (fig 4).

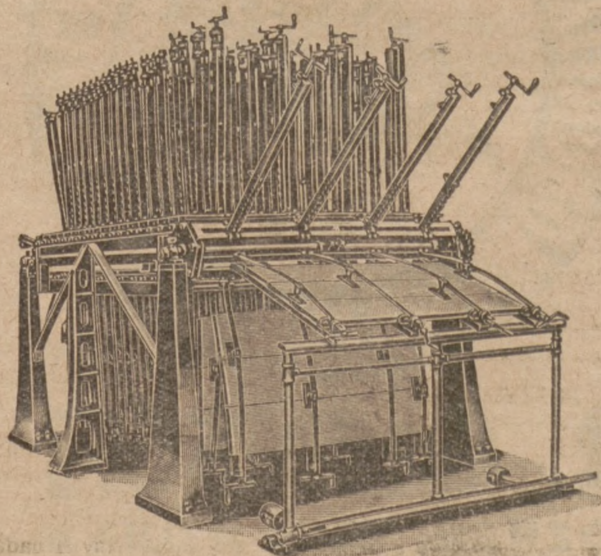
Płyty przeznaczone do klejenia układa się odpowiednio na stole prasowym z przekładami cynkowemi i sprasowuje zapomocą pompy hydraulicznej. Pozostawianie bloku w prasie dopóki klej nie stężeje, jest niekonieczne; cały blok złączony mocnemi klamrami wysuwa się z prasy i pozostawia na uboczu pod tem samem ciśnieniem, nakładając w międzyczasie pod prasą nowe płyty.



2. Momentalna naklejarka czopów.

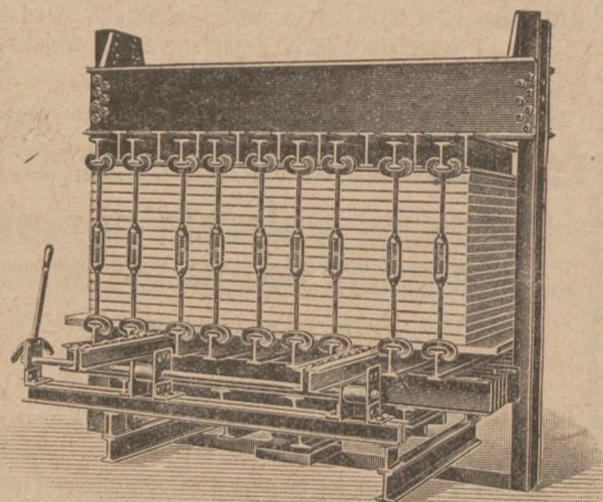
Różnicę wydajności prasy hydraulicznej w przeciwieństwie do dawnej zwykłej wykazuje nieobowiązująco następujące obliczenie:

Prasa fornierska z zapędem ręcznym, wrzecionowym, w zwykłym rozmiarze 250 × 110 cm powierzchni i 45 cm wysokości wkładów, wydaje jednorazowo (bez przekładek



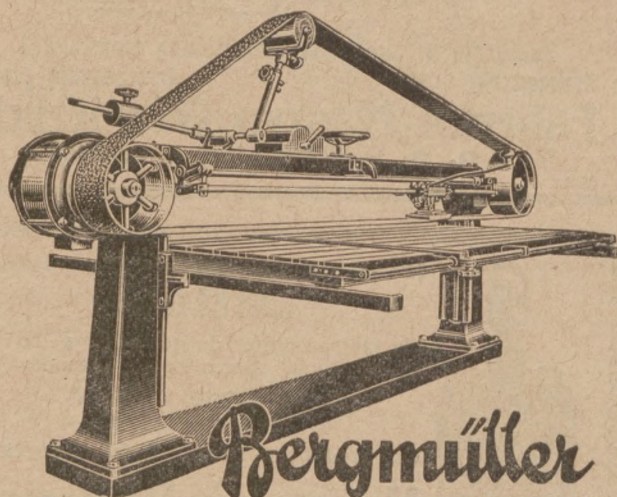
3. Prasa do sklejania wiązań.

cynkowych) 250 × 110 × 45 = 1.25 dcm. fornierów. Przy pozostawaniu w prasie conajmniej 2 i pół godziny daje to pół cbm. fornierowanych płyt na godzinę i prasę. Prasa hydrauliczna ma przy tej samej powierzchni 90 cm wysokości i płyty pozostają najwyżej 20 minut pod prasą. Daje to przy nakładzie 2 i pół cbm. na godzinę 7 i pół cbm. gotowych fornierów, a więc 15 razy więcej od prasy ręcznej! Zużycie energji zapędowej jest przytem bardzo małe i koszty amortyzacyjne przedstawiają się w porównaniu do ceny kupna i wydajności z prasą ręczną wiele korzystniej.



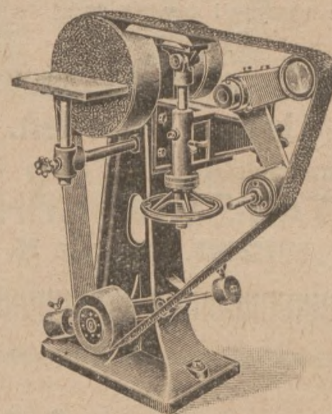
4. Prasa hydrauliczna do fornierów.

Nadmienić jeszcze wypada, że przy pomocy prasy hydraulicznej osiąga się o wiele wyższe ciśnienie i otrzymuje się forniery gotowe natychmiast do dalszej obróbki. Prasa jest bowiem zaopatrzona w płyty chłodzące i ogrzewające na przemian, co przyśpiesza znacznie proces wykonania. Po nałożeniu naklejonych fornierów płyty się nagrzewa, sprasowuje, następnie puszcza się przez te same płyty zimną wodę, co przyśpiesza tężenie kleju a zatem i wiązanie. Po wyjęciu fornierów można je poddać natychmiast dalszej obróbce.



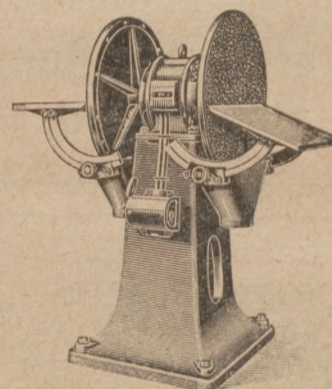
5. Szlifierka taśmowa z motorem.

C. Szlifierki. Szlifierki taśmowe są powszechnie znane gdyż dają 5-ciokrotną oszczędność w porównaniu z szlifowaniem ręcznem. Nowość stanowi bezpośredni zapęd motorowy, jak wykazują ilustracje 5—7. Przy fig. 5 motor napędza nietylko szlifierkę, lecz jednocześnie także ekshaustor. Umożliwia to ustawienie maszyny na każdem dowolnem miejscu, gdyż potrzebny jest tylko styk przyścienny do połączenia kabla elektr.

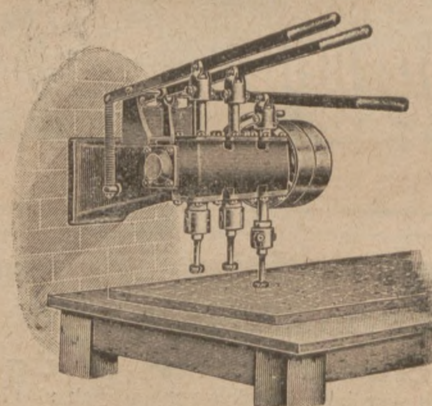


6. Szlifierka Model G do wydrążeń.

Fig. 6 unaocznia maszynę model G do szlifowania części giętych i wydrążonych ,jak siedzenia do klozetów itp. Szlifierka „Diskus" fig. 7. służy do szlifowania ścian czołowych, brzegów itp.



7. Szlifierka „Diskus".



8. Frezarka dziur sękowych.

Frezarka (fig. 8) służy do frezowania dziur sękowych, jako też do wykonania odnośnych czopów. Można również do niej zastosować bezpośredni zapęd motorowy, co umożliwia ustawienie maszyny na każdem dowolnem miejscu.

Wszelkich bliższych informacyj o powyższych maszynach udziela chętnie redakcja naszego pisma.

M. Michna.

Praktyczna nowość
okazją do zrobienia businessu

Dla eksploatacji wynalazku zgłoszonego w Urzędzie Patentowym w kwietniu r. b., poszukuje się solidnej firmy, posiadającej precyzyjny warsztat mechaniczno - ślusarski lub mosiężniczy, wzgl. fachowca branży metalowej, rozporządzającego odpowiednim kapitałem.

Chodzi o fabrykację nowego typu zapalniczek. Główną zaletą tychże jest nadzwyczajna właściwość zapalniczki, która ma to do siebie, że jest w pewnym stopniu niezniszczalna.

Najnamiętniejszy palacz posługiwać się może wspomnianą zapalniczką w ciągu jednego do półtora roku, nie napotykając na przerwy w używaniu jej, co — gdy mowa o zapalniczkach typu obecnego — jest niedoścignionym ideałem. Kamyszek (krzemień), służy namiętnemu palaczowi w ciągu 1—1½ roku, zapalniczka zaś może być w używaniu długie lata...

Zapalniczki wspomnianego nowego typu są więc ekonomiczne, wygodne i niezawodne. Podjęcie się masowej produkcji zapalniczki tego typu połączone jest z niewątpliwem powodzeniem. Ukazanie się ich w handlu wyparłoby w zupełności zapalniczki dotychczas używane. Jakkolwiek zapalniczki nowego typu są — jak wspomniano ekonomiczniejsze, praktyczniejsze, a więc lepsze posiadają nadto zgoła inną konstrukcję od dotychczasowych, cena ich nie będzie bynajmniej wyższa.

Firmy lub jednostki, których sprawa produkcji wspomnianego wyżej wynalazku bliżej interesuje, zechcą oferty swe, możliwie wyczerpujące, przesłać pod adresem pisma naszego pod „opatentowany wynalazek". 6798

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy niema w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Obieraczka ziemniaków marki „Schälhexe"

Kwestja dokładnego i ekonomicznego obierania ziemniaków z łupiny przyrządem maszynowym oddawna już zajmuje umysły inżynierów techników maszyn. Rzeczą zrozumiałą jest, że niepodobna wynaleźć maszynę, którąby obierała ziemniaki do czystości, zbierając tylko wierzchnią łupinę, uwzględniając wszystkie zagłębienia i nierówności powierzchni ziemniaków. Zwyczajne obieraczki ziemniaków zbierają łupinę pozostawiając oczka i wklęsłości, przeto nieodzowna jest następnie poprawka ręczna. Kto zaś chciałby maszyną obrać ziemniaki do czystości, musi zgodzić się na stratę bardzo wielką, dochodzącą często do 50 proc.

W numerze 46 czasopisma „Der Eisenhändler" z dnia 17 listopada 1928 r. znajduje się opis nowej obieraczki ziemniaków marki „Schälhexe", wykonanej w zakładach firmy Paul Zietemann, Berlin W 50, Kurfürstendamm 228. Wedle opisu posiada nowa obieraczka ziemniaków bardzo cenne zalety wysoko sprawnej i ekonomicznej pracy.

Pierwszą zaletą a zarazem i cechą charakterystyczną nowej maszyny jest ta, że obieranie ziemniaków odbywa się nie częściami, ale do maszyny wsypuje się odrazu wszystkie ziemniaki przeznaczone do obrania i równocześnie je się obiera. Maszyna składa się z zbiornika emaljowanego, na wzór garnków i kociołków do gotowania mięsa. Na dnie zbiornika znajduje się ruchoma płyta, o ruchu poziomo - rotacyjnym, którą porusza przy pomocy osobnego wałka pionowego i trybowych kółek stożkowych umieszczony na pokrywie mechanizm napędny. Wewnętrzne ściany zbiornika i dolna płyta rotacyjna zaopatrzone są w

gęste, ostre i trwałe ostrza, tak, że mają wygląd mocnych stałych i ruchomych tarek. Obracająca się płyta dolna równocześnie, gdy sama zdziera łupinę ziemniaków do niej przylegających, rzuca pozostałe ziemniaki na ściany zbiornika, które również zdzierają łupinę dochodzących do nich ziemniaków. Ponieważ przez ruch podstawy ziemniaki wprawiane zostają w stały rotacyjny ruch odśrodkowy, przeto pozycja ich wciąż się zmienia i wszystkie zostają w krótkim czasie z łupiny poobdzierane. Maszyna obiera ziemniaki szybko i dobrze, a mimo to oszczędnie. Oszczędność i dokładność pracy maszyny uwidocznia się tem więcej, im równiejsze i pozbawione głębokich dołków oczkowych są ziemniaki przeznaczone do obierania. Obranie całego zbiornika nie trwa dłużej jak jedną minutę, a oszczędność na ziemniakach w porównaniu do zużycia ich przy obieraniu innego rodzaju maszynami, a zwłaszcza przy obieraniu ręcznem, dochodzi do 20 proc.

Drugą zaletą, niemniej ważną jest ta, że ziemniaków, przeznaczonych do obrania, nie trzeba wprost do rąk brać, bo nie muszą być osobno myte ni czyszczone. Zaoszczędza przeto ona gospodyniom wiele żmudnej a zanieczyszczającej ręce pracy. Wprawdzie pozostaje jeszcze potrzeba przeprowadzenia małych poprawek, zwłaszcza gdy ziemniaki były nierówne i z głębokiemi dołkami oczkowemi. Jest to jednak robota wymagająca mało czasu, gdyż prawie 95 proc. pracy obierania dokonywa maszyna.

Nowego typu obieraczek można używać także do obierania marchwi, buraków, rzepy, brukwi, kalarepy, czarnych korzeni, jabłek, gruszek i tym podobnych niezbyt miękkich owoców. Owoce obiera się bez dodatku wody, gdy do obierania ziemniaków i innych jarzyn trzeba wlać do zbiornika nieco wody.

Nowe obieraczki ziemniaków są różnych rozmiarów. Mały model „K" przeznaczony jest dla rodzin do 5 członków dorosłych, a zbiornik pomieścić może 4 funty ziemniaków, obierać można dowolne ilości od ½ do 4 funtów naraz. Dla rodzin większych, do użytku w kuchniach restauracyjnych, obiadodajniach, pensjonatach itp., dobre usługi oddaje większy model „G" o pojemności zbiornika do 8 funtów. Dla kuchni wielkich, wojskowych, zakładów wychowawczych i celów przemysłowych przeznaczony jest wielki model „J", na którym w trzech minutach obrać można ½ centnara ziemniaków. Model „K" przystosowany jest tylko do ręcznego napędu, zato modele „G" i „J" mogą być zkuplowane z motorkami elektrycznemi. Napęd motorowy jednak nie jest koniecznie potrzebny, gdyż maszyny „G-J" „Schälhexe" pracują lekko i sprawnie, nawet przy ręcznym napędzie.

Zbyteczne jest również połączenie tej maszyny z wodociągiem, gdyż do otrzymania czysto obranych ziemniaków wystarczy zwykłe wypłókanie ich w zimnej wodzie.

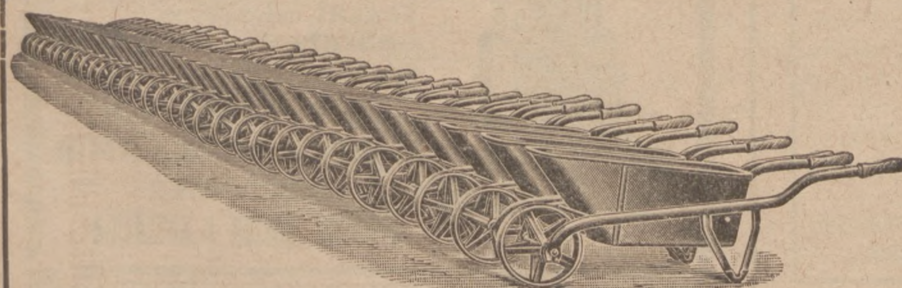
Wspomniana firma wypuściła na rynek także nową maszynkę do krajania cebuli pod nazwą „Bollo", której specjalnością są nadzwyczaj ostre wymienne noże. *P. W.*

Jeszcze o Przemyśle Maszyn Rolniczych w Lublinie

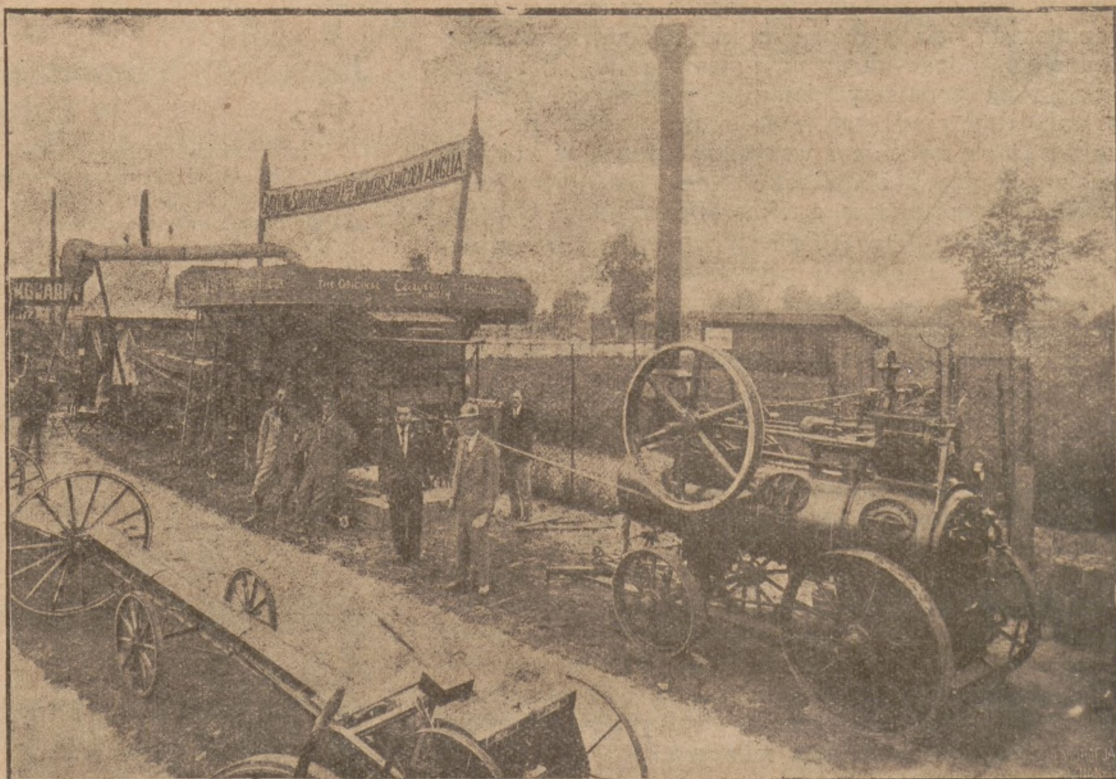
W poprzednim numerze „Rynku Metalowego i Maszynowego" podaliśmy za „Gazetą Handlową" mylną wzmiankę o fabryce W. Moritz w Lublinie. Wzmiankę tę niniejszem prostujemy również za „Gazetą Handlową", która pisze:

„Na podstawie otrzymanych cyfrowych danych chętnie stwierdzamy, że fabryka W. Moritz od roku 1921 od daty przystąpienia do Zjednoczenia Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych znacznie rozwinęła swą fabrykację, bowiem w r. 1921 produkcja wynosiła 843.837 kg. a w r. 1927 podniosła się do 3 512 498,26 kg.

O rozwoju fabryki W. Moritz świadczy również zwiększenie ilości obrabiarek, maszyn i silników z 99 na 163 zainstalowanych w r. 1927; z tem zaś wiąże się zwiększenie ilości robotników, która średnio, za 7 lat, podniosła się o 43 proc. Częściowa obecna redukcja pracowników jest spowodowana martwym sezonem nie zaś oddaleniem siedziby Zarządu od fabryki i przyłączeniem do Zjednoczenia, które, — jak widzimy z powyższ. cyfr, — dało możność rozwinięcia działalności fabryki pod każdym względem".



S. Putter i Synowie, Skład maszyn rolniczo-przemysłowych, Lwów, Gródecka 59



Pomiędzy parowemi garniturami młocarnianemi, które w ilości 9 różnych fabrykatów wystawione były na tegorocznych Targach Wschodnich we Lwowie, wyróżnił się najbardziej garnitur 6-cio konny fabr. „CLAYTON & SCHUTTLEWORTH", Ltd. LINCOLN (Anglja), który umieszczony był na stoisku firmy S. PUTTER i SYNOWIE, jeneralnej reprezentantki tej fabryki na Polskę.

Wzmiankowany eksponat zbudowany już był wedle najnowszych zdobyczy techniki tego działu maszyn rolniczych tj. o formie bardziej wydłużonej, z potrójnym przyrządem czyszczącym, na kulkowych łożyskach i t. p. — Lokomobila parowa o solidnej budowie i znanej dobroci angielskiego materjału odznacza się swą prostą i bardzo praktyczną konstrukcją, mającą na celu przedewszystkiem zaoszczędzenie paliwa i dokładność w obrotach, wynoszących przy 6 HP. lokomobili nie więcej, jak 140 na minutę.

Staraniem firmy S. Putter i Synowie jest przez dogodne warunki spłaty etc. uprzystępnić nabywanie wyrobów fabryki CLAYTON & SCHUTTLEWORTH naszym PP. Rolnikom i przywrócić tym fabrykatom to znaczenie, które miały u nas przed wojną i na które bezsprzecznie zasługują.

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy niema w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Ruch budowlany w Polsce w ubiegłem dziesięcioleciu

Ostatni dziesięcioletni wysiłek Polski na polu odbudowy i rozbudowy wewnętrznej jest jedną z najjaśniejszych kart naszej historji. Jest to fenomenalny objaw niespożytej twórczości Narodu.

To, cośmy w ciągu tych lat dziesiątka zdziałali w zakresie inwestycyj publicznych, imponuje światu nietylko w naszej ubogiej polskiej skali, lecz i w szerokiem znaczeniu międzynarodowem.

Wojna zostawiła nam w spuściźnie 1.700.000 zniszczonych zagród wiejskich i 140.000 zburzonych domów w miastach.

Do obecnej chwili 87 proc. zburzonych zagród włościańskich odżyło na nowo. W miastach naprawiono 43 proc. wyrządzonych przez wojnę szkód.

Za czasów „martwych" Państwo wydało na odbudowę wsi 30.000 obligów pożyczkowych, później — 50 miljon. złotych i około 1.200.000 sześciennych metrów drzewa. W jednym tylko bieżącym roku na odbudowę wsi wydano 21 miljonów złotych.

Na budowę domów mieszkalnych w miastach Państwo wypłaciło od r. 1924 do 1928-go 276 miljonów kredytu długoterminowego.

Ruch budowlany powiększa się z roku na rok: w lipcu 1926 r. przemysł budowlany zatrudniał 24.051, w 1927 r. — 27.794, zaś w lipcu r. bież. — już 47.321 robotników.

Największą pozycję w ruchu budowlanym stanowi budowa gmachów państwowych. Dla samego K. O. P. stworzono 1000 budynków w ciągu jednego roku. Wystarczy sobie przypomnieć ciasnotę lokalową naszych władz centralnych, szkół, sądów, pomieszczeń policyjnych, pocztowych itd., by należycie ocenić ogrom wykonanej w ciągu 10 lat pracy.

W chwili obecnej potrzeby mieszkaniowe Rządu w 80 procentach są już pokryte. Brakuje 20 proc. — to przeważnie gmachy szkolne. Dziesięć ministerstw mieści się już we własnych budynkach, trzy zaś — otrzyma w najbliższej przyszłości nowe siedziby.

Sumy, które państwo wyłożyło na te budowle w ciągu ostatnich pięciu lat sięgają zawrotnej cyfry 719 miljonów złotych. W ciągu jednego roku 1928 skarb państwa wydał na budowle dla władz centralnych i prowincjonalnych 230 miljonów.

Jeśli do tego dodamy sumy, wydatkowane osobno przez banki państwowe na swe gmachy — pozycja ta wzrośnie blisko do miljarda złotych.

W zakresie odbudowy mostów i dróg zbliżamy się szybko do Zachodu. Wszystkie wielkie mosty, zniszczone podczas wojny, są obecnie odbudowane. W dodatku powstało wiele nowych mostów.

Ślady wojny w zakresie dróg publicznych nietylko w ciągu tych 10 lat bez czyjejkolwiek pomocy państwo nasze zatarło, lecz przy pomocy samorządów pobudowało kilka tysięcy kilometrów nowych trwałych jezdni.

Liczba maszyn brukarskich w kraju wzrosła dziesięciokrotnie w porównaniu z rokiem 1918.

Rozrost komunikacji samochodowej, osobowej i towarowej przeszedł najśmielsze oczekiwania.

Tabor samochodowy w Polsce liczy się już na dziesiątki tysięcy.

Wielkie plany regulacji rzek spławnych, osuszenia Polesia i wykorzystania sił wodnych dla celów elektryfikacji kraju stanowią obecnie najpoważniejsze zagadnienia Rządu.

Realizacja tych zamierzeń nastąpi już w najbliższym czasie.

Konjunktury budowlane na rok przyszły
oceniane są jako ujemne

W Warszawie odbył się 15-ty zjazd stałej delegacji Zrzeszeń Budowniczych i Stowarzyszeń Zawodowych Przemysłowców Budowlanych, w którym wzięli udział przedstawiciele organizacyj budowniczych całej Polski. Obradom przewodniczył mec. I. Chabielski z Warszawy.

Na zjeździe podlegały rozpatrzeniu następujące zagadnienia: ogólna konjunktura budowlana, udział przemysłu budowlanego w Powszechnej Wystawie Krajowej, stosunki robotnicze, ceny stałe, projekty ustawodawcze, rewizja umów na roboty budowlane w związku z podwyżkami płac oraz szereg zagadnień o charakterze wewnętrznoorganizacyjnym.

W odniesieniu do konjunktury budowlanej — zjazd stwierdził, że: sezon roku bieżącego, aczkolwiek wykazał znaczne ożywienie budownictwa państwowego, samorządowego i przemysłowego, to jednak, w stosunku do zapowiedzi z początku roku nie sięgnął oczekiwanych rozmiarów. Prognoza na rok przyszły jest jeszcze trudna do stawiania ze względu na pewne naprężenie ogólnej sytuacji gospodarczej, przewidywania na rok przyszły są raczej ujemne.

Inicjatywa prywatna wciąż jeszcze w budownictwie jest w bardzo słabym zakresie czynna. Zachodzi konieczność jaknajwiększego popierania tej inicjatywy, która je-

dynie jest w stanie sprostać ogromnemu zadaniu budownictwa mieszkaniowego.

W sprawie udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej — zjazd akceptował opracowane w tej dziedzinie projekty i plany, stwierdzając konieczność wzmocnienia propagandy wystawy i niezwłocznego rozpoczęcia prac budowlanych na wystawie, celem zapewnienia należytej reprezentacji krajowego przemysłu budowlanego.

W przedmiocie płac zjazd skonstatował, iż w całym kraju miała miejsce zwyżka zarobków robotników budowlanych, mimo stabilizacji kosztów utrzymania. Zwyżki płac, w całym szeregu wypadków przyznane na życzenie i pod presją rządu, doprowadzają do bardzo ciężkiej sytuacji te przedsiębiorstwa budowlane, które wykonywują roboty rządowe na ceny stałe, gdyż mimo przyrzeczeń, rewizja umów, jest dokonywana tylko przez nieliczne instytucje.

W całym szeregu uchwał zasadniczych — zjazd stwierdził swe zapatrywania na aktualne sytuacje. Uchwały te będą w formie umotywowanych w memorjałach wniosków, przedstawione czynnikom miarodajnym.

Produkcja porcelany wymaga ochrony

Konjunktury dla przemysłu porcelanowego kształtują się naogół, jeżeli mowa o rynku wewnętrznym, dość pomyślnie. Konsumcja wyrobów porcelanowych, szczególnie w dziale gospodarstwa domowego, rośnie z roku na rok, co świadczy wymownie o powolnym wzroście dobrobytu i kultury w naszem społeczeństwie.

Naogół odbiorcą poważnym co do ilości i co do gatunku jest zachodnia połać Polski. Poważne również zamówienia daje Gdańsk, który przy ludności 350 tys. przywozi od nas przeciętnie 2 i pół wagona wyrobów porcelanowych miesięcznie, wówczas, gdy b. Kongresówka, z ludnością przeszło 12 milj., zużywa zaledwie do 7 wagonów miesięcznie. Widać z tego, jak wielkie możliwości otwiera przed naszym przemysłem wzrost dobrobytu i kultury, jeżeli uwzględnić, że nasze Kresy Wschodnie dotychczas wyrobów porcelanowych, jako dla nich luksusowych— wcale nie kupują.

Wojna celna z Niemcami wywołała konieczność stworzenia działu porcelany montażowej do celów elektrotechnicznych, do tej pory w Polsce niewyrabianej. W związku z tem, pewne zaniepokojenie budzi projektowany obecnie traktat celny polsko-niemiecki. Niemcy bowiem domagają się specjalnej zniżki, która umożliwiłaby im zalanie polskiego rynku swojemi wyrobami. Uwzględnienie tych żądań byłoby zniszczeniem polskiego przemysłu i odbiłoby się katastrofalnie przedewszystkiem na licznej rzeszy robotników. Nie trzeba bowiem zapominać, że Niemcy mają 300 fabryk porcelanowych, Czechosłowacja 180, a Polska tylko 2. Brak nam przytem jeszcze wykwalifikowanych robotników i fachowych majstrów. To wszystko pozwala Niemcom na stosowanie względem Polski specjalnego dumpingu.

Towar czeski opłaca obecnie 56 — 80 zł. za 100 kg., Niemcy zaś zażądali 35 zł., za wyroby zwykłe; porcelana montażowa płaci od 78 — 260 zł. za 100 kg., Niemcy zaś zażądali zniżki o ¼ istniejących stawek. Z tych względów zachodzi potrzeba sprowadzania z zagranicy fachowych instruktorów, niestety władze administracyjne nie zawsze doceniają znaczenie pobytu wykwalifikowanych cudzoziemców w fabrykach naszych, czyniąc niejednokrotnie utrudnienia w przedłużaniu pozwoleń na pobyt, nawet w tych wypadkach, gdy niema jeszcze fachowców krajowych. Sprawa ta wymaga jednolitej instrukcji ze strony władz centralnych.

Wszystkie powyższe czynniki składają się na to, że przemysł porcelanowy wymaga szczególnej pieczołowitej opieki ze strony rządu. Odpowiednia ochrona celna, nawet pewne faworyzowanie cudzoziemskich instruktorów technicznych, może utorować drogę temu przemysłowi do rozwoju, niezbędnego nawet z punktu widzenia potrzeb państwa na wypadek wojny.

Odbudowa i budowa dróg bitych i mostów

Polska odziedziczyła po zaborcach bardzo rzadką sieć dróg bitych. Na 100 klm. kwadr. powierzchni przypada we Francji 104 klm. dróg bitych, w Anglji 81, w Belgji 78, w Niemczech 48. U nas zaś: w zaborze pruskim — 29 klm., w austrjackim — 26, w b. Kongresówce — 8,4, a na kresach wschodnich tylko 1,7, przyczem w Wileńszczyźnie zaledwie 0,7 klm. Zabrano się więc do naprawy dróg istniejących. Było ich ogółem 44.000 klm. bitych i 120.000 klm. gruntowych. Oprócz doprowadzenia do stanu dobrego dróg zniszczonych, na co położono główny nacisk, zwolna podejmowano również budowę dróg nowych. Do r. 1928 państwo zbudowało 300 klm. dróg nowych, samorządy około 2800 klm.; nadto w budowie znajduje się obecnie 180 klm. dróg państwowych i około 800 klm. samorządowych. Sprawa mostów, podobnie jak i dróg, przedstawia się opłakanie. W początkach naszej odrodzonej państwowości usuwano mosty prowizoryczne i zastępowano je mostami stałemi. Większych mostów, ponad 20 metrów długości, odbudowano względnie wybudowano ponad 350 o łącznej długości 14 klm. Nadto odbudowano już prawie wszystkie małe mostki i przepusty, zastępując je żelbetonowemi i betonowemi.

Kredyty tylko dla budowli rozpoczętych

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Rozbudowy zakomunikował delegat Banku Gospodarstwa Krajowego, iż w myśl polecenia Ministerstwa Skarbu bank ten uwzględniać będzie podania o kredyty budowlane jedynie w tym wypadku, gdy chodzi o budowle rozpoczęte lub będące na wykończeniu. Na nowe budowle bank pod żadnym pozorem pożyczek udzielać nie będzie.

W związku z tem komitet rozbudowy przedstawi na najbliższem posiedzeniu konkretne wnioski, dotyczące kolejności i wysokości kredytów na wykończenie budowli rozpoczętych.

I w zimie będzie można odtąd budować

Wedle doniesień gazet amerykańskich, wynaleziony został środek umożliwiający prowadzenie budowy w porze zimowej. Środek ten, zapewniający zupełne bezpieczeństwo pracy, oparty jest na stosowaniu płótna nieprzepuszczającego powietrze, ani też ciepło i wyłączającego miejsce budowy z wpływu warunków atmosferycznych.

Władze budowlane wydały bardzo korzystną opinję o wynalezionym środku, a z wynalazcą pertraktują już instytucje budowlane, celem zakupu patentu.

Popieranie eksportu wyrobów szklanych

Celem poparcia eksportu wyrobów szklanych przyznał rząd premje wywozowe hutom szklanym. Dotychczas bilans handlowy w zakresie wyrobów szklanych nie przedstawiał się pomyślnie dla nas. Wywoziliśmy szkło małowartościowe, a przywoziliśmy szkło luksusowe. Obecnie dzięki poparciu rządu spodziewać się należy wzmożenia eksportu wyrobów szklanych, co nie tylko wpłynie dodatnio na nasz bilans handlowy, ale i przyczyni się do poprawy ciężkiego położenia naszych hut szklanych. W chwili obecnej jest ich 79, z czego 11 nieczynnych.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 28. 11. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk 70,00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150,— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3,80 dla odsprzedawców, a 4,00, dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.25 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3,40 zł, za worek papierowy 0,55 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22,00 zł; za beczkę 200 kg. 24.00 zł; za worek 50 kg. 6.75 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2,60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12,00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 — 1,10 zł; nr. 100 — 0,90 zł; nr. 125 — 0,75 zł; nr. 150 — 0,65, nr. 200 — 0,50 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3,00 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg. brutto za netto 35,00 zł; lepnik za 100 kg. brutto za netto 34,— zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4,50 zł; z drutem żarzonym 4,20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio zniżone.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 27. 11. Firma Ch. Grün i Synowie w Warszawie, Nalewki Nr. 11, notuje za 1 kg. następujące ceny zasadnicze w złotych: blacha miedziana 4,40, blacha mosiężna 3,70, blacha aluminjowa 6,75, pręty mosiężne 3,60, pręty miedziane 4,70, ceny orjentacyjne: cyna Banka lut. Straits 11,75, antymon 2,35, ołów hutniczy 1,15.

Warszawa, 27. 11. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, Grzybowska 27, notuje nast. ceny orjentacyjne za 1 kg. w zł: cyna Banka w blokach 12, ołów hutniczy 1,15, cynk 1,35, antymon 2,40, aluminjum 5, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,60, blacha mosiężna 3,60—4,50, blacha miedziana 4,40.

Katowice, 27. 11. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.) oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 2,10 zł loco stacja wysyłająca.

Warszawa, 27. 11. „Elibor" i S-ka Akc. Handlowo - Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14,80, aluminjum 5,10, ołów 1,40, blacha cynkowa 1,70, blacha ocynowana 1,20, blacha dachowa żelazna 0,99, żelazna 0,47, belki 0,52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20,50, za beczkę, cegła ogniotrwała 0,22 za 1 sztukę, karbid 68,00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44,00 za tonę.

Berlin, 27. 11. Metale Urz. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 151½, oryginalne aluminjum hutnicze 98—90 proc. w blokach 190, dtto w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, nikiel czysty 98—99 proc. 350, srebro ca 900 w sztabach 79½—81½ za kg., złoto w woln. obrot. 2,80—2,82 za gram, platyna w woln. obrot 9½—11 gram.

Londyn, 26. 11. (U) Not. metali w Ł za tonę. Miedź: Tendencja nieregularna. Miedź Standard per kasa $68\frac{5}{16}$—$68\frac{3}{8}$, na 3 mies. $68\frac{5}{8}$ do $68\frac{11}{16}$, Sett) $68\frac{3}{8}$, Elektrolyt 74¾—75¼, best selected 72½—73¾, Elektrowirebars 75¼, Cyna Standard per kasa $239\frac{1}{8}$—$239\frac{3}{8}$, na 3 mies. 236—236¼, Settl 239¼, Banka (obr. nieof.) 239½, Straits (obr. nieof.) 239½. Ołów: Tendencja spokojna. Ołów zagran. dost. natychm. $21\frac{1}{16}$, Settl. 21. Cynk. Tendencja spokojna. Cynk zwykły dost. natychm. 25¼, dalsze term. 25½, Settl. 25¼. Antymon regulus chiński (not. nieof.))) 36½—37. Rtęć (not. nieof.) 22¼—22¾, Wolfram (not. nieof.) 18½.

Nowy Jork, 26. 11. W cts. za 1 lb.Miedź loco $16\frac{1}{8}$, — elektrolyt loco 16, — f. a. s. N.-Jork 16, — na 3 mies. 16, — Casting Refinery loco f o. b. N.-Jork $15\frac{5}{8}$, — cif Hamburg 16¼, cyna N.-Jork, Straits loco 53, — na grudzień 52¾, ołów N.-Jork loco 6,35, — East St. Louis loco 6,20, cynk East St. Louis loco 6,25, platyna 72½, aluminjum 98 do 99 proc. loco (w centach za funt angielski 24¼, nikiel w sztabach loco 35, blacha biała f. o. b. Pittsburg w dol. i cent. za 100 funt. angielskich 5¼.

ODLEWY GLINOWE.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 10 do 16 złotych za kilogram. Cena odlewów drobnych i skomplikowanych dochodzi do 30 zł za kilogram.

ODLEWY Z METALI PÓŁSZLACHETNYCH.

Podług notowań Koła Odlewni metali półszlachetnych od dnia 1. 1. 1928 r. obowiązują aż do odwołania następujące ceny na armaturę mosiężną 4,50 zł, armaturę bronzową 5,50 zł, armaturę fosforbronzową 6,15 zł, odlew mosiężny galanteryjny 6,60 zł. Ceny te rozumieją się za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę.

ODLEWY ZE STOPÓW SPECJALNYCH.

Koło odlewni metali półszlachetnych notuje od dnia 1. 11. 1928 r. następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P.

Gatunek stopu i marka. Cena za 100 kg. Bronz panewkowy VII_1 520 zł, bronz osprzętowy VII_2 489 zł, bronz fosforowy VII_3 525 zł, mosiądz VIII 381 zł.

RURY ŻELIWNE.

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje od d. 1. 9. 1928 następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojące lane) zł 58, + dopłata rozmiarowa, fasony zależnie od typu i rozmiaru zł 13 do 25 drożej za 100 kg. Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

WYROBY OGNIOTRWAŁE.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 16 sierpnia 1928 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cena ogniotrwała zwyczajna zł 9,90, cegła kopulakowa II zł 12,00, cegła kopulakowa I 14,40, glinka mielona III 5,00, glinka mielona II 6,50, glinka mielona I zł 8,25, zaprawa szamotowa III zł 6,50, zaprawa szamotowa II 7,70, zaprawa szamotowa I 8,80, zaprawa szamotowa 0 12,00 złotych.

DRUT KOLCZASTY.

Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu w Warszawie, Królewska 25, notuje od dnia 21. 5. r. b. następujące ceny za 100 kg. franco wagon stacja nadawcza.

Drut kolczasty czarny: cena zasadnicza zł 80, dopłata zł 30, razem zł 110; ocynkowany: cena zasadnicza zł 97, dopłata zł 40 razem zł 137.

W razie żądania drutu kolczastego o określonej wadze na koziołku, dopłata wynosi za rozważanie zł 10 za 100 kg..

Ceny powyższe rozumieją się brutto za netto, co znaczy, że waga liczy się łącznie z koziołkami, za druty kolczaste normalne, t. j. o średnicy 2,5 mm. z pęczkami o 4 kolcach, rozmieszczonemi w odstępach 60—75 mm.

BLACHA CYNKOWA.

Związek Górnośląskich Hut Cynkowych notuje zasadniczą cenę blachy cynkowej za 1 tonę metr. franco wagon huta:

Przy zamówieniach powyżej 30 ton 33 fszt. — s. — p., przy zamówieniach do 30 ton 33 fszt. 10 s. — p.

ZŁOTY W DNIU 27 LISTOPADA 1928 R.

Gdańsk przekaz 57,73—57,87, gotówka 57,76—57,90, Berlin przekaz na Warszawę 46,90—47,10, przekaz na Katowice 46,90—47,10, przekaz na Poznań 46,925—47,125, gotówka grube 46,80— 47,20, drobne 46,80—47,20, Zurych przekaz 58,20, Londyn przekaz 43,25, N.-Jork przekaz 11,25, Ryga przekaz 58,75, Bukareszt przekaz 1822, Budapeszt gotówka 64,10—64,40, Praga przekaz 377,75, Medjolan przekaz 214,50, Wiedeń przekaz 79,59—79,87.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dastarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU

Nr. 4299. firmy, dostarczającej maszynki do wyrobu skórzanych sznurowadeł.

Nr. 4304. firmy, dostarczającej tablice cmentarne ze szkła czarnego; litery trawione i złocone.

Nr. 4311. firmy, dostarczającej maszynki do sporządzania zamknięć do lemonjadek i piwnych butelek (t. zw. Hebel- u. Patentverschlüsse).

Nr. 4318. firmy, dostarczającej maszyny do wyrobu wkładek do obuwia.

Nr. 4324. firmy, dostarczającej maszynki do zdejmowania skór ze zwierząt rzeźnych.

Nr. 4328. importera na tak zwane moczałki kokosowe oraz lufy.

Nr. 4333. firmy, dostarczającej młotki magnetyczne wagi od 100—200 gramów.

Nr. 4334. firmy, dostarczającej łaźnie (parnie) pokojowe w formie szafek, w których się siedząco nagrzewa; źródłem ciepła w nich jest spirytus tak zw. Krutztermalbad.

Nr. 4335. firmy, dostarczającej łóżkowe aparaty do pocenia się w formie daszku, który się nakłada na chorego leżącego w łóżku; źródłem ciepła jest prąd elektryczny.

Nr. 4356. fabryki, wyrabiającej korki koronne do butelek (Kronenkorken).

Nr. 4357. zastępcy na Polskę opon i dętek marki „Dunlop“, „Michelin“ i „Pirelli“.

Nr. 4361. firmy, dostarczającej pastę do srebrzenia na zimno przez nacieranie metalu cynkowego i cynowego.

Nr. 4362. kopalń kamieni piaskowych.

Nr. 4367. firm, dostarczających aparaty do wulkanizowania kaloszy i śniegowców.

Nr. 4374. fabryk krajowych, które wyrabiają dźwignie elektryczne.

Nr. 4375. firmy, wyrabiającej lub dostarczającej blachę t. zw. „bimetal“, to jest blachę żelazną pokrytą po obu stronach miedzią w rozmiarach 1000×2000 mm. w większych arkuszach.

Nr. 4378. firmy, wyrabiającej transmisje dla masowej sprzedaży.

Nr. 4379. firmy, wyrabiającej pompy odśrodkowe, tłokowe, parowe i studzienne.

Nr. 4380. firmy, wyrabiającej turbiny wodne.

Nr. 4383. fabryki, wyrabiającej emaljowane poręcze do stołów sklepowych.

Nr. 4384. fabryki, dostarczającej komolki do mięsa i kiszek.

Nr. 4385. fabryki, dostarczającej drążki do kiszek i haki do nich.

Nr. 4386. fabryki, dostarczającej haki porcelanowe ze śrubami maszynowemi i muterkami dla drążków do mięsa i kiszek.

Nr. 4386a. firmy, dostarczającej blachy emaljowane dla celów piekarskich i cukierniczych.

Nr. 4388. fabryki, wyrabiającej żelazno-lane niecki do mieszania mięsa; wewnątrz emaljowane lub szlifowane z powłoką ochronną przeciw rdzy (bez podstawy).

Nr. 4389. fabryki, wyrabiającej niecki drewniane i miednice żłobione.

Nr. 4390. fabryki, wyrabiającej niecki drewniane gięte.

Nr. 4391. fabryki, wyrabiającej niecki emaljowane i ocynowane.

Nr. 4392a. firmy, dostarczającej formy do wyrobu kamieni ałunowych do golenia.

Nr. 4393. firmy, wyrabiającej latarnie lokomotywowe i sygnałowe.

Nr. 4396. fabryki, wyrabiającej drut palony do pras.

Nr. 4398. firmy, która wyrabia oprawki do ołówków mentolowych oraz piekielnych.

Nr. 4401. fabryki krajowej, dostarczającej glazurę na kafle.

Nr. 4404. firmy, dostarczającej buraczarki gusowe na drewnianych nóżkach do użytku gospodarczego.

Nr. 4408. firmy, dostarczającej pierścienie gumowe do szkieł Weck'a i centryfug.

Nr. 4410. firm, dostarczających patentowych spinaczy śrubkowych oraz innych dla potrzeb blaszaniarstwa.

Nr. 4417. firmy, dostarczającej maszyny do fabrykacji spinaczy biurowych.

Nr. 4423. fabryk krajowych, wyrabiających szyldy emaljowane.

Nr. 4427. firmy, wyrabiającej parzaki (Frieserdämpfer).

Nr. 4428. firmy, wyrabiającej pompy studzienne do ręcznego zapędu.

Nr. 4429. fabryk krajowych, wyrabiających szafy pieniężne.

Nr. 4430. fabryki, wyrabiającej kasety do wmurowania.

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 4394. źródła zakupu na litery metalowe do modeli.

Nr. 4395. źródła zakupu na kamienie piaskowe do toczaków żniwiarkowych.

Nr. 4400. Pewna firma ma większe zapotrzebowanie na części do baszkwili (1 000 sztuk); odnośny wzór złożono w biurze naszej administracji i firmy interesowane reflektujące na dostawę mogą go obejrzeć.

PRZETARGI • SUBMISJE • LICYTACJE

PRZETARG.

D. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 14 grudnia 1928 r. przetarg publiczny na dostawę sykatywy, lakiery, farby gotowe i w proszku olej lniany, szpachtlówkę i klej stolarski. Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim“ Nr. 268 z dnia 20. 11. r. b. i w „Epoce“ Nr. 319 z dnia 17. 11. 28.

PRZETARG.

D. K P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 11 grudnia 1928 r. przetarg publiczny na dostawę około 40,000 kilo terpentyny, 60,000 kilo karbolineum i 24,000 kg. mydła szarego.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych.

PRZETARG.

Magistrat miasta Łodzi ogłasza niniejszem przetarg na budowę nowoczesnej parowej cegielni o rocznej produkcji 15 miljonów sztuk cegieł.

Oferta winna zawierać:
1. firmy oferowanych maszyn;
2. kalkulację kosztu własn. wyrobu 1000 sztuk cegieł bez uwzględniania wartości surowca (gliny) i amortyzacji gruntów;
3. najkrótszy termin uruchomienia cegielni.

Oferty obowiązują warunki techniczne, podane przez Magistrat miasta Łodzi; dopuszczalne jest również opracowanie projektów i sporządzenie kosztorysów jako alternatyw.

Na żądanie wydaje się próbki gliny.

Oferty należy składać do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 50, do dnia 18 (osiemnastego) grudnia 1928 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Publiczny

PRZETARG

ofertowy rozpisuje Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie na wykonanie III Serji robót budowlanych, robót kamieniarskich (obróbka kamienia i obłożenie nim elewacji), przy budowie gmachu Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego przy Al. Szucha Nr. 21 w Warszawie.

Ślepe kosztorysy, oraz warunki przetargowe, otrzymać można w biurze Kierownictwa Budowy gmachu Min. W. R. i O. P. przy Al. Szucha Nr. 21, codziennie w godz. 9-12. Także obejrzeć można próbki kamienia, który oddany będzie do obrobienia, a także przeglądać rysunki wykonawcze, przepisy tymczasowe o oddawaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Min. Rob. Publicznych.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na III Serję robót budowlanych przy budowie gmachu Min. W. R. i O. P.

PRZETARG.

Urząd Wojewódzki, Dyrekcja Robót Publicznych ogłasza niniejszem publiczny przetarg ofertowy na wykonanie urządzenia mechanicznego w centralnej kotłowni przy klinice Ginekologiczno-położniczej U. J. w Krakowie.

Warunki szczegółowe i ogółowe przetargu przeglądać można w biurze Kierownictwa budowy Kliniki Ginekologicznej, Kraków, ul. Krupnicza 5, gdzie można również nabyć formularze ofertowe za zwrotem kosztów ich sporządzenia w kwocie zł 5.

Oferty o cenach stałych należy składać w biurze Naczelnika Oddziału Budowlanego Dyrekcji Robót Publicznych, Kraków, Rynek Gł. Krzysztofory II p. w terminie do dnia 3 grudnia r. b. do godziny 10.

Za Wojewodę **Inż. Henryk Dudek**, Dyrektor Robót Publicznych.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 grudnia 1928 r. o godzinie 12, w gmachu Dyrekcji w Radomiu, Rynek 12, odbędzie się licytacja za pomocą składania pisemnych w zapieczętowanych kopertach ofert na sprzedaż starych i zbędnych dla potrzeb kolejowych materjałów i przedmiotów, znajdujących się w urzędach kolejowych na linji, jako-to: około 3000 kg. szumowin giserskich ze stopów, około 10 ton wiorów i opiłek mosiężnych zanieczyszczonych, 6 sztuk używanych lokomobil o sile od 10 do 12 KM itp.

Bliższych szczegółów dotyczących tej sprzedaży udziela Wydział Zasobów w Radomiu, Rynek 12.

PRZETARG.

Kier Centr. Składnic Inżynierji sprzeda drogą przetargu nieograniczonego około 50 ton blachy żelaznej 4 do 20 mm. grub.

Przetarg odbędzie się dnia 10. 12. 28 r. o godz. 9-tej rano w Centr. Skł. Narzędzi i Taboru Kolejowego Kraków-Bonarka.

Warunki przetargu i blacha tamże.

Kierownik Centr. Składnic Inżynierji.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Masa konkursowa firmy „Mielec“ w Mielcu sprzeda w drodze publicznego przetargu następujące maszyny:
1. Wyrówniarkę, filungarkę i frezarkę — wszystkie firmy Teichert Sohn, Liegnitz.
2. Tokarnię firmy Libmann Machauf.
3. Gater firmy Blumde - Blumberg.
4. Piłę do lamowania.
5. Wiertarkę firmy Framag.

Licytacja odbędzie się w dniu 4 grudnia r. b. o godzinie 10 rano w hali stolarskiej w Mielcu.

PRZETARG.

Komitet Budowy Laboratorjum Maszynowego Politechniki Lwowskiej ogłasza powtórny przetarg publiczny na wykonanie belek toru suwnicy w hali maszyn Laboratorjum masz. P. L. przy ulicy Ujejskiego 5. Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 14 grudnia 1928 godzina 12.

MASZYNĘ PAROWĄ bez kotła 25/35 HP kompletną, **wyciąg pionowy** dwupiętrowy dwustronny na 1. linę sprzeda
6819 Cegielnia Wielkie Oczy, województwo Lwowskie

POSZUKUJE POSADY

KIEROWNIK TECHNICZNY

rutynowany elektrotechnik, żon. w sile wieku, **długoletni kierownik elektrowni,** dzielny automobilista, znający również maszynerję w przemyśle drzewnym, specjalista na motory ropowe syst. Diesel. Pierwszorzędne rekomendacje stoją do dyspozycji. Łaskawe oferty uprasza 6588

HENRYK DANIEL, Chełmża (Pomorze) ul. Kolejowa 24.

Dzielny sprzedawacz

do detalicznego składu żelaza i materjałów budowlanych potrzebny zaraz. Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 6774.

Werkmistrz lub technik z długoletniemi doświadczeniami w ogólnej budowie maszyn, w szczególności zaś w budowie maszyn i kotłów parowych poszukiwany jako

kierownik ruchu

do kilku wydziałów, zatrudniających 200 robotników. Zgłoszenia w językach polskim i niemieckim z dołączeniem wyczerpującego życiorysu, podaniem wymaganej pensji i stosunków rodzinnych uprasza się z odpisami świadectw skierować do firmy

Born i Schütze, Fabryka maszyn i kotłów, odlewnia, **Toruń.**

Przyjmiemy zaraz:

młodego dypl. inżyniera-elektr.

młodego technika - elektryka oraz technika-elektryka, specjalisty w pomiarach, chrześcijan, władających językiem niemieckim, ewtl. i angielskim. Szczegółowe oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia do 6747

Tow. Akc. Kabel Polski w Bydgoszczy

KUPNA

Zarząd dóbr Wolica Komora. p. Sokal. województwo Lwowskie kupi 6803

używane grzejniki (radjatory)

około 200² do centralnego ogrzewania, tylko w dobrym stanie

Młocarnię

6812

54 calową, używaną w bardzo dobrym stanie kupię
Pogonowski, Łopuszka pocz. Kańczuga (Małopolska.)

SZAMOT

złom i używaną cegłę szamotową

kupimy.

Zgłoszenia i oferty na skrzynkę pocztową nr. 35

GRUDZIĄDZ

6777

Kupujemy wszelkie

odpadki z białej blachy

6637

oraz

zużyte puszki od konserw

i płacimy najwyższe ceny

„METALLUM“

Wytwórnia Chemiczno - Metalurgiczna

sp. z ogr. odp.

POZNAŃ, Marynarska 15

Kupię za gotówkę 6816

kocioł parowy

kornwalijski o pow. ogrzew. około 75 do 90 m² i na 9 do 10 atmosfer w stanie dobrym i nie stary.
Zgłoszenia upraszam do administr. „Rynku Metal. i Maszynowego“ pod nr. 6816.

„R. Met.“

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: ¹/₁ str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, ¹/₈ str. 25 zł, ¹/₁₆ str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.